Nr. 161. **Wtorek 15. Lipca 1873.** **Rok 63.**

GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3. godz. po południu, z wyjątkiem świąt i niedziel.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedyńczy Gazety bez dziennika urzędowego kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct. Z dziennikiem urzędowym w miejscu 10 ct., pocztą 12 ct.

Za inseraty liczy się od miejsca jednego wiersza pierwszy raz 7 ct., zaś dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdego inseratu wynosi 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracya Gazety Lwowsk. (Ul. Wałowa Nr. 370).

Reklamacye otwarte wolne od opłaty pocztowej. Listy należy frankować.

„Przewodnik naukowy i literacki“ wychodzi każdego miesiąca, 5 ark. 8vo. dla cało- i półrocznych przedpłacicieli bezpłatnie, dla kwartalnych za dopłatą 75 ct. kwartalnie, dla miesięcznych za dopłatą 30 ct. miesięcz. Sam „Przewodnik naukowy“ bez „Gazety“ rocznie 4 zł. w.ą

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

C. k. Namiestnictwo zamianowało komisarzami dla wypróbowania i nadzorowania kotłów parowych: c. k. nadinżyniera Dutczyńskiego Władysława z siedzibą w Rzeszowie dla powiatów rzeszowskiego, łańcuckiego, ropczyckiego i kolbuszowskiego; Inżyniera Hanusza Józefa z siedzibą w Tarnowie dla powiatów tarnowskiego, pilźnieńskiego, dąbrowskiego; Inżyniera Staromskiego Teodora z siedzibą w Przemyślu, dla powiatów przemyskiego, jarosławskiego, mościckiego i bireckiego; Adjunkta budowniczego Miejskiego Benedykta z siedzibą w Zaleszczykach, dla powiatów zaleszczyckiego, borszczowskiego i horodeńskiego; Adjunkta budowniczego Fischera Alojzego z siedzibą w Żółkwi dla powiatu cieszanowskiego.

Na przedstawienie gminy Jagielnicy nadała Rada szkolna krajowa posadę rzeczywistego nauczyciela przy szkole ludowej w Jagielnicy Panu Albinowi Mataczyńskiemu, dotychczasowemu rzeczywistemu nauczycielowi w Baryszu

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów dnia 15. lipca.

Zwracamy uwagę czytelników na podany poniżej w dosłownem brzmieniu reskrypt p. ministra oświecenia, którym profesorom teologii przy uniwersytecie w Innsbrucku przyznano prawo uczestniczenia w wyborze rektora i senatu. Nie można było wątpić, że reskrypt ten niepodoba się dziennikom, które zgubiwszy miarę rozsądnego liberalizmu zapominają o prawie i słuszności, jeżeli sprawa sporna ma cechę religijną albo obchodzi duchowieństwo. W niniejszym wypadku gniew tych dzienników musiał wybuchnąć tem gwałtowniej, gdyż profesorami teologii w Innsbrucku są Jezuici. To też już dzisiaj spotkać się można z wymierzonym przeciw ministrowi oświecenia zarzutem klerykalizmu, reakcyjności i t. d. Jak dziecinnie brzmią podobne zarzuty, przekonać się można z pobieżnego przeczytania reskryptu, którego motywa przedstawione z przedmiotową bezstronnością opierają się na obowiązujących przepisach. Właściwym powodem tych gniewów dziennikarskich nie jest może sam reskrypt lecz głównie ta okoliczność, że wykluczenie wydziału teologicznego od wyboru rektora w ubiegłym roku wywołało na ostatniej sessyi sejmu tyrolskiego niemiłe zajścia, w których stronnictwo klerykalne wystąpiło z gwałtownością uchybiającą prawidłom przyzwoitości parlamentarnej Wolno dziennikom przeciwnych zasad odświeżać jeszcze dzisiaj te zajścia z złośliwemi wyrzekaniami, ale śmieszną niestosownością byłoby wymagać od rządu, ażeby jego postanowienia były aktami stronniczej zawiści albo zemsty.

Rozprawy dzienników czeskich o przyszłem postępowaniu opozycyi znalazły już odgłos w morawskim obozie deklarantów. Główny ich organ *Mor. Orlice* zapowiada czynne wystąpienie opozycyi morawskiej, jeżeli Czesi zasiędą w sejmie czeskim. Morawscy deklaranci szli zawsze zgodnie z stronnictwem staroczeskiem, więc powyższy artykuł uważać można za objaw zmiany przekonań politycznych w duchu programu młodoczeskiego.

Mianowanie Balana pruskim sekretarzem stanu wywołać ma zmianę w stanowisku i czynnościach ks. Bismarcka. Kanclerz niemiecki pozostanie i nadal pruskim ministrem stanu ale w stosunkach Prus do innych państw cesarstwa niemieckiego zastępować go będzie nowy sekretarz stanu, a w stosunkach Prus do niemieckiego cesarstwa minister Delbrück. Zakres działania ks. Bismarcka pozostanie więc i nadal nie ograniczonym, bo wolno mu zawsze wystąpić samoistnie w sprawach, w których nie zechce polegać na swoich zastępcach. W każdym razie stosunek ten jest bardzo skomplikowany i utrzymać się może bez ujmy dla toku spraw państwowych tylko dotąd, dopóki u steru stoi dzisiejszy kanclerz niemiecki. Uznano już dawno w Niemczech, że konstytucya niemiecka wymaga koniecznych poprawek co do stanowiska najwyższych dostojników państwa. Dzisiejsza niejasność w zakresach działania przyczyni się do przyspieszenia tej reformy.

Rossyjskie organa panslawistyczne nagniewawszy się trochę na Austryę zwracają się dla odmiany ku niemieckiemu cesarstwu. Dziennikowi *Russki Mir* bardzo się niepodobał memoryał księcia Bismarcka przedłożony niemieckiemu parlamentowi o przyszłej organizacyi niemieckiej floty. Dziennik ten obawia się, że po wykonaniu tego planu, bałtyckie morze stałoby się niemieckiem z wielką ujmą dla interesów Rossyi. *Russki Mir* ma pewną nadzieję, że inne interesowane mocarstwa oprą się u rzeczywistnieniu nowego pomysłu księcia Bismarcka.

Uchwała parlamentu angielskiego o międzynarodowym trybunale wprawiła gabinet angielski w trudne położenie. Niewie on bowiem w jaki sposób uczynić ma zadość uchwale bez wdawania się w rokowania dyplomatyczne, których ujemny wynik z łatwością odgadnąć można. Dziennikarstwo angielskie nie jest także zadowolonem z tej uchwały, bo uważa ją za niewykonalną w chwili tak częstych wojen i gwałtownych przewrotów.

Wiadomości z Hiszpanii są ciągle smutne. Z zwycięztwami Karlistów zbiega się ruchawka socyalistów. Wypadki w mieście Alcoy przypominają żywo dzieje komuny paryzkiej. Wojska republikańskie mają bardzo trudne położenie, z którego mogą się wydobyć jedynie w takim razie, jeżeli spokój w reszcie kraju pozwoli im uderzyć całą siłą na karlistów w północnych prowincyach.

Austrya-Węgry. Reprezentant Austryi w Konstantynopolu hr. Ludolf udaje się 25. lipca na urlop. Zastępować go będzie w czasie urlopu hr. Załuski.

— W sprawie udziału profesorów teologii uniwersytetu w Innsbrucku przy wyborze rektora wydał pan minister oświecenia następujący reskrypt do rektora uniwersytetu:

„W załatwieniu sprawozdania Waszej Magnificencyi z 4go i 10go b. m. oświadczam co następuje:

Zważywszy, że Wydział teologiczny według organizacyi zatwierdzonej najwyższem postanowieniem z dnia 4. listopada 1857 stanowi integralną część uniwersytetu w Innsbrucku, że zatem już w interesie swoich słuchaczów zastąpiony być musi w akademickim senacie i że ta reprezentacya ustanowioną być może tylko z grona profesorów obecnie w teologicznym wydziale wykładających; zważywszy, że ci profesorowie także i dotąd czynne prawo wyborcze bez przeszkody wykonywali i brali udział w akademickim senacie; zważywszy wreszcie, że ustawa z 27. kwietnia 1873 nie zaprowadziła żadnej zmiany w decydujących pod tym względem stosunkach, — nie widzę się spowodowanym uwzględnić życzenia trzech świeckich wydziałów. Zarazem wzywam senat akademicki stosownie do jego sprawozdania z dnia 19. kwietnia 1870, ażeby w celu uregulowania stosunków istniejącego wydziału teologicznego według postanowień obowiązujących ustaw przedłożył jak najspieszniej stosowne wnioski. Pozostawiając Waszej Magnificencyi zastosowanie się do tego reskryptu przy najbliższem ukonstytuowaniu akademickiego senatu i przy wyborze rektora zwracam przedłożone mi protokoły posiedzeń.“

— *Pester Lloyd* donosi, że dyrekcya banku narodowego oprócz przyznanego peszteńskiemu komitetowi pomocy kredytu w sumie 6 milionów, otworzyła nadto jeszcze wyjątkowo kroackiemu i preszburgskiemu komitetowi osobne kredyta w sumie 1 miliona.

— Reprezentanci terytoryum Pancsovy, wysłali do sejmu węgierskiego w imieniu tego miasta telegram, w którym żądali, ażeby ustawy o sprowincyonalizowaniu Pogranicza wojskowego uchwalone zostały dopiero w obecności zastępców tego terytoryum. Telegram protestował zarazem przeciw uchwałom, któreby powzięte zostały bez udziału tych reprezentantów. Sejm zwrócił telegram bez dyskussyi petentom a węgierskie ministerstwo widziało się spowodowane wysłać komisarza do Panscovy, który jak donoszą węgierskie dzienniki usunął z posad reprezentantów tego terytoryum i unieważnił uchwały generalnego zgromadzenia.

— *Prager Zeitung* donosi, że szach perski przybędzie do Wiednia 25. b. m. Szach mieszkać będzie z częścią swojej świty w apartamentach zamku cesarskiego Większa część świty zajmie pomieszkania w pałacu ministerstwa skarbu i w hotelu Britannia.

Niemcy. Z Peplina donoszą pod dn. 8. b. m., że biskup Merwitz odpowiedział na zapytanie tamtejszego naczelnego prezydenta względem seminaryum duchownego, w tym samym duchu, jak biskupi Paderbornu, Fuldy, Poznania i t. d. *Ostd. Ztg.* dowiaduje się, że naczelny prezydent W. Ks. Poznańskiego otrzymał polecenie zamknięcia seminaryum duchownego w Poznaniu, jeżeliby usiłowano utrzymywać je z dobrowolnych składek.

Francya. O przeglądzie wojsk, który odbył się d. 9. b. m. na cześć szacha perskiego w Longchamps pod Paryżem podaje korespondent paryzki wiedeńskiej *Presse* następujące szczegóły: Od wczesnego poranku panowało w lasku bulońskim życie wojskowe w całem tego słowa znaczeniu. Pułki załogujące w Wersalu, St. Germain, Argenteuil i t. d wymaszerowały w nocy i biwuakowały w lasku bulońskim. Oficerowie dostawszy odpowiedni dodatek do płacy bawili się w kawiarniach lasku i restauracyach pól elizejskich; szeregowcy spali na murawie. Z pierwszym brzaskiem słonecznym wszystko było już na nogach i przy odpowiedniem zajęciu. W tym czasie nadciągnął wśród głośnych tonów muzyki wojskowej garnizon paryzki.

O godz. 12. rozpoczęło się olbrzymie dzieło ustawiania wojska; nie ma w tych słowach najmniejszej przesady jeżeli się zważy, iż miał się odbyć przegląd 80 000 wojska, ustawionego w jednym szeregu. Równocześnie z ustawianiem wojska zaczęły przybywać tłumy ciekawej publiczności. Kolej zachodnia przywiozła w tym czasie około 50.000 osób z okolicy. We dwie godziny poźniej nadjechali deputowani zgromadzenia narodowego; większa ich część była w czarnym fraku, miejsce, gdzie stała trybuna deputowanych Izby zajęte było przez bardzo doborową publiczność. Damy pojawiły się w bardzo eleganckich i gustownych toaletach koloru jasnego. Obok trybuny deputowanych znajdowała się trubuna „Jockey-Klubu;“ w dwóch innych trybunach reszta zaproszonej publiczności. Gmin stał koło baryeru. O godzinie $2\frac{1}{2}$ przybył w powozie prezydent zgromadzenia narodowego Buffet z wiceprezydentami i sekretarzami Izby; w kilka chwil po nim nadjechali perscy ministrowie i dygnitarze cywilni.

Teraz dopiero przybył szach w pełnym uniformie dyamentowym i baraniej czapce na swym ulubionym szpaku. Zdaje się iż szach nie jest dobrym jeźdźcem; mimo bowiem wszystkiego co o nim pod tym względem słyszymy siedział na swym, jak jagnię łagodnym, rumaku dość niezgrabnie i bardzo niekorzystnie odbijał przy marszałku Mac-Mahonie, który z marsem na twarzy wspaniale się prezentował. Przed trybuną t. z. dworską zsiadł szach z konia i zajął miejsce obok prezydenta Izby. Wielki wezyr usiadł za szachem, Mac-Mahon ze świtą pozostał na koniu i stanął przed trybuną. W świcie marszałka-prezydenta były wszystkie mocarstwa reprezentowane; ze strony Austryi był podpułkownik Kodolitsch w uniformie huzarskim.

Wojska ustawiono na wielkiej przestrzeni między wiatrakiem na Longchamps aż do mostu w Sévres w podwójnym rzędzie według brygad. Ku Sevrés tworzyło wojsko olbrzymi kąt, którego wierzchołek zwrócony był ku Longchamps; jeden bok kąta szedł wzdłuż Sekwany a drugi równolegle z laskiem bulońskim. Osobną grupę tworzyły, korpus inżynierów, gwardya republikańska, uczniowie akademii wojskowej i szkoły politechnicznej, straż ogniowa i pontonierzy. Pochód wojsk rozpoczął oddział kirasyerów, na których czele aż do trybuny szacha jechał Mac-Mahon.

Ze stanowiska wojskowego sądząc — pisze w końcu korespondent - przegląd wojsk udał się dobrze; a jenerałowie, deputowani i publiczność paryzka mogli być zadowoleni z postawy żołnierzy, szczególnie piechoty. Francuzka lekkość i dobry humor u żołnierzy nie przeszkadzają wcale, żeby przy podobnych paradach wojskowych wszystko we wzorowym odbywało się porządku. Konnicy można by zrobić pewne zarzuty.

— Książe Aumale mianowany został prezydentem sądu wojennego w procesie marszałka Bazaine.

— Rząd zawiesił wydawnictwo dwóch radykalnych dzienników w Lugdunie a mianowicie jednego *La France Republicaine* na zawsze, drugiego zaś *Le Progrés* na dwa miesiące.

— Szach otrzymał d. 9. b. m. w Paryżu długie sprawozdanie o śmierci swej matki, zmarłej d. 2. b. m.

— W Paryżu wiele mówią o przemowie jenerała Manteuffel do władz cywilnych Belfortu. Według półurzędowego *Soleil* miał głównodowodzący załogi niemieckiej we Francyi wyrazić ludności zajętych departamentów całe swe uznanie; ludność ta bowiem zachowała się podczas okupacyi z godnością a podczas wojny dała prawdziwe dowody patryotyzmu. „W młodości mojej, są słowa jenerała, uczyłem się historyi francuzkiej, lecz ażeby ten naród i kraj poznać trzeba mieszkać i żyć we Francyi. Patryotyzm Francyi i bogactwo jej środków są tak wielkie, iż wkrótce już odzyska dawny wpływ i znaczenie w Europie.“

— Minister skarbu zawiadomił d. 10. b. m. komissyę budżetową zgromadzenia narodowego, że uzyskał od różnych ministerstw 40 milionów oszczędności, z czego na ministerstwo wojny przypada 23 mil. Natomiast wspomniał Magne o różnych wydatkach w ilości 38 milionów, z czego na zabezpieczenie dochodów kolei żelaznych przypada 33 mil.

Podajemy krótką wzmiankę o dwóch ostatnich posiedzeniach Zgromadzenia narodowego, zastrzegając sobie obszerniejsze sprawozdanie na poźniej. Na posiedzeniu 11. b. m. prezydent Buffet mówił o świetnym przeglądsie wojsk na cześć szacha perskiego, chwaląc przytem woborną postawę armii i podnosząc zasługi obecnego rządu około jej reorganizacyi. Ponieważ pominął zupełnie zasługi Thiersa, przyszło do ostrych przymówek między lewicą a rządem, które spotęgowały się w następnym dniu do tego sstopnia, że prezes z powodu ogromnego zamętu i hałasu zmuszonym był zawiesić posiedzenie. O zajściach tych mamy przed sobą następujący telegram:

Wersal 12. lipca. Dzisiejsze posiedzenie zgromadzenia nar. było prawie całkowicie wyczerpane różnemi zajściami z powodu ostatniego protokołu obrad. Wrzawa i zamięszanie zmusiły prezydenta do zawieszenia posiedzenia. Choisoul wyrzucał prezyoentowi Buffet, że w mowie swojej przypisywał zasługę reorganizacyi armii rządowi 24 maja, a pominął milczeniem zasługi Thiersa Baragnon potępił słowa Choiseula. Inne zajście wywołały słowa Gambetty „warstwy społeczne“. Gambetta objaśnił to wyrażenie, poczem minister sprawiedliwości zbijał zaczepki Gambetty na rząd obecny, który wyrzedł z łona zgromadzenia narodowego. Minister sprawiedliwości rzekł: Chcemy być reprezentantami prawa.“

Anglia. W Izbie niższej wywiązały się w dniu 8. lipca rozprawy nad znanym wnioskiem Richarda w sprawie zaprowadzenia powszechnego międzynarodowego sądu pokoju. Sam wnioskodawca zabrał głos i oświadczył na wstępie, że od chwili poruszenia tej myśli, otrzymał bardzo wiele pism

zachęcających od znakomitych osobistości kontynentu i Stanów Zjednoczonych, i że nie tylko wszystkie religijne korporacye w Anglii lecz także przeszło milion robotników angielskich oświadczyło się za jego wnioskiem.

Hańbą dla cywilizacyi i przeciwnemi nauce chrześcijaństwa są obecne stosunki, wśród których chrześcijańskie państwa często dla drobnych przyczyn wydają sobie mordercze wojny. Wszystkie narody są przeciążone podatkami na utrzymanie olbrzymich stałych wojsk. W samej Europie wydą ą na ten cel rocznie 400 milionów funt. szt a z doliczeniem procentów długu państwowego około 550 milionów. Z tego głównie powodu, długi wszystkich państw świata wzrosły w przeciągu 22. lat o 2218 milionów funt. szt. z czego 1500 mil. przypada na samą Europę; 88% tej ogromnej sumy idą wyłącznie na militarne i inne nieprodukcyjne cele. Dodać do tego należy rozpowszechniający się przymus wojskowy, który nawet w Niemczech stał się przyczyną silnej emigracyi. Każdy rząd, mówił Richard dalej, wydaje największą część swoich dochodów na uzbrojenie wojska, daje swoim poddanym kule zamiast chleba, ćwiczenia wojskowe zamiast użytecznej nauki, kasarnię zamiast wygodnego pomieszkania. Wprawdzie w pojedyńczych wypadkach sądy pokoju zapobiegały już wojnom, wprawdzie konwencya paryska z 1856. poczyniła uznania godne kroki w celu ulepszenia prawa międzynarodowego, lecz to wszystko nie wystarcza, i dlatego mowca wnosi, aby rząd angielski czynił wszelkie usiłowania dla wprowadzenia w życie stałych międzynarodowych sądów pokoju.

W odpowiedzi na mowę Richarda zauważył lord Gladstone, że już Cobden w r. 1849. postawił podobny wniosek, który jednak odrzucony został przez parlament. Lord Palmerston uznał był bowiem wniosek Cobdena jako niepraktyczny, to samo da się powiedzieć o wniosku niniejszym. Wiadomo powszechnie, że Anglia w ostatnich czasach starała się załatwiać swe spory w drodze pokojowej i że torowała drogę podobnemu postępowaniu także u innych narodów. Usiłowania te czynić będzie i nadal, pomimo. że umysły na kontynencie nie zdają się być skłonne do takiego załatwiania sporów i z tego głównie względu wniosek Richarda musi być uważanym jako nie wykonalny. Mowca nie chce utrzymywać, że moralność wyżej stoi w Anglii i Ameryce niż na europejskim kontynencie, lecz ścisły kontakt istniejący między państwami Europy stawia wielkie trudności zaprowadzeniu sądów pokoju.

Sir W. Lawson popiera wniosek Richarda, lord Enfield zaś imieniem rządu wnosi przejście do porządku dziennego.

Przy głosowaniu otrzymał się wniosek Richarda 98 głosami przeciw 88. Ciekawa rzecz, jak się rząd angielski z zadania swego wywiąże.

— Szach perski podczas swego pobytu w Londynie przystąpił do konwencyi genewskiej. Pismo odnośne nosi datę 16 czerwca i podpisane jest przez W. wezyra Hussaina.

— Anglikańska *Church Association* (stowarzyszenie kościelne) zawiązana przed ośmiu laty dla przeciwdziałania wzmagającemu się ruchowi rytualistycznemu, i dla utrzymania czystości wyznania i obrządku anglikańskiego, nie zadowoliła się odpowiedzią obudwu arcybiskupów na petycyę 60.200 antirytualistów, którzy zwrócili uwagę na wkradające się do kościołów anglikańskich formy katolickie. W manifeście niedawno wydanym, użala się Stowarzyszenie, że arcybiskupi ze swej strony nie poczynili żadnych kroków dla zwalczenia owej wrogiej partyi, która dąży do wywrotu zasad reformacyi, a której zwolennicy rekrutują się głównie z tak zwanych duchownych pomocników (curates). Połowa owych 483 duchownych, którzy podpisali petycyę o zaprowadzeniu spowiedzi przy konfesyonale, są to właśnie ci duchowni pomocnicy. Manifest żąda, aby nowatorów tych karano odbieraniem licencyi i zawieszaniem w wykonywaniu urzędu duchownego, i wzywa w końcu arcybiskupów i biskupów, aby sumiennie wypełniali swe obowiązki względem poruczonego ich pieczy kościoła.

— Anglicy nabyli od Hollendrów część Gwinei na zachodnich wybrzeżach Afryki, ale podczas gdy Hollendrzy dzierżyli tylko same wybrzeża, Anglikom zachciało się posunąć swe posiadłości dalej w głąb kraju, zostającego w rękach Aszantów. Ci jednak w sile 30 000 ludzi stawili opór i wyparli Anglików, którzy, jak donosi telegram z Londynu spalili miasto Elmina z zemsty za to, że mieszkańcy bronią i amunicyą wspierali Aszantów.

Turcya. O ekscesach w Bosnii podaje korespondent *Nat. Ztg.* następujące szczegóły: Stało się co się stać miało: w Starogradiskach w Bosnii popłynęła krew! Mahometanie w Bosnii są, jak wszyscy renegaci, wielce fanatycznymi; liczyli zresztą na panującą tu od dawna anarchię, że napad na chrześcijan ujdzie im bezkarnie. Turecki Vali w Bosnii jest wprawdzie zacnym człowiekiem, ale zanadto słabym, a przytem także dość fanatycznym. Swoim podwładnym organom kaimakamom i mudirom pozwolił odgrywać rolę nieograniczonych satrapów, a ci mając zapewnione poparcie u wszystkich swych współwyznawców, dopuszczali się bezkarnie najrozmaitszych nadużyć.

Chrześcijanie wskutek tej gospodarki już od kilku miesięcy nie byli pewni życia ani mienia, morderstwa i rabunki w jasny dzień, w pośród miast ludnych tak się często powtarzały, że n. p. w jednym obwodzie Banjaluckim w przeciągu 6 tygodni wymordowano lub zrabowano przeszło 200 chrześcian. Ten fakt skonstatowany, jest wymowniejszy od wszelkich argumentów i rozumowań. W początku czerwca agitacya ta przeciw chrześcijanom przybrała ogromne rozmiary w Starogradiskach mianowicie i to do tego stopnia, że wielu najbogatszych mieszkańców tego miasta schronić się musiało z życiem na węgierską stronę, pozostawiając na łaskę losu familię i majątki. Kroaci urządzili składkę pieniężną, aby tym nieszczęśliwym chociaż na razie przyjść w pomoc. Od tego czasu (gromadna ta ucieczka miała miejsce 4. czerwca) rozjątrzenie Turków wzrosło jeszcze bardziej. Wymknęły się bowiem z rąk ich najmajętniejsze ofiary, a z drugiej strony rzecz stała się głośną i doszła do uszu jeneralnego gubernatora Assina paszy, który przyrzekł zarządzić śledztwo

Mahometanie jednak, nie odstąpili wcale od zamiaru, lecz postanowili zemścić się na pozostałych, co też wykonali po części, jak o tem wczoraj donieśliśmy.

Hiszpania. Klęska wojsk republikańskich pod Ripoll potwierdza się w zupełności. Kolumna jen. brygady Cabrinettego w sile 1000 ludzi napadniętą została z nienacka przez trzykroć liczniejszy oddział Karlistów pod dowództwem Saballsa i cała prawie wziętą do niewoli. Sam jen. Cabrinetty poległ; jest to dotkliwa strata dla wojsk republikańskich — bo poległy jenerał odznaczał się zaszczytnie od wszystkich swoich kolegów. On to wraz z Martinezem Campos najsilniejszy stawiał opór postępom Karlistów w północnej Katalonii, i ze swoim stosunkowo nielicznym oddziałem więcej zdziałał, niż jen. Contreras i jego następca Velarde z wieloma tysiącami. Jenerał Acosta, który właśnie odchodzi do Katalonii na miejsce Velarda, znajdzie tam teraz zadanie niełatwe do spełnienia. Pospolite ruszenie nakazane przez rząd w tej prowincyi nie przyszło do skutku, natomiast w Gallicyi powstały masy ale przeciw — poborcom podatków. Czterysta obywateli miejscowości Vimianzo uderzyło na żandarmów egzekwujących podatki, a rezultatem bójki ztąd powstałej było 12 zabitych i rannych stróżów bezpieczeństwa publicznego.

W Maladze „czerwony" Edward Carvajal wdarł się w posiadanie władzy, zajął pałac biskupi na główną kwaterę i ustawił przed nim 6 dział. Urzędowanie swoje rozpoczął rozstrzelaniem burmistrza i jednego radcy miejskiego,

Jen. Nouvilas podał się do dymisyi, otrzyma ją zapewne po tylu dowodach niezdarności, jakie złożył w ostatnich czasach W Amposta (w Walencyi) zbuntował się batalion strzelców, został jednak rozbrojony przez kolumnę Villacampa. W Alcoy 3000 robotników zaprzestało robót.

KRONIKA.

— ***Dzisiaj odbyło*** się o godzinie 12. w południe uroczyste posiedzenie Rady miejskiej, na którem nowy prezydent miasta Lwowa, p. Al. Jasiński składał przysięgę na ręce J. W. p. wiceprezydenta c. k. Namiestnictwa Bartmańskiego. a następnie odbierał przysięgę od p. M. Madeyskiego, jako wiceprezydenta miasta.

* ***Ogień w teatrze.*** Wczoraj o godz. 1/4 8 wieczór przy zapalaniu wielkiego pająka w teatrze nad krzesłami parterowemi, zajęło się przypadkiem papierowe owinięcie sznuru, na którym zawieszonym jest pająk. Dzięki przytomności umysłu zapalacza, który rychło spuścił pająk na dół, zalano natychmiast ogień wodą i zapobieżono grożącemu niebezpieczeństwu.

* ***Spadnięcie z pierwszego piętra*** Z pierwszego piętra synagogi miejskiej, którą obecnie odnawiają, spadło wczoraj o godzinie 5tej wieczorem skutkiem usunięcia się belka z rusztowania dwóch murarzy na trotuar ulicy Sobieskiego. Jeden z nich Paweł Tomaszewski małego wzrostu szczęśliwym przypadkiem nie poniósł żadnego szwanku, drugi zaś murarz Michał Szerbert przeciął sobie wargę na kamieniu i doznał tak silnego wstrząśnięcia, iż go musiano odwieść do szpitalu.

* ***Nocleg pod gołem niebem.*** Jędrzej D podmajstrzy murarski obrał sobie wczorajszej nocy z powodów jedynie jemu wiadomych nocleg w debrach na górze hyclowskiej za pałacem inwalidów. Nazajutrz obudziwszy się spostrzegł ze smutkiem, iż mu ktoś oprócz butów i kapelusza zabrał i zegarek srebrny i pulares z 50 złr. W ciągu jeszcze dnia wczorajszego powiodło się policyi wyśledzić i uwięzić poszlakowaną o tę kradzież wałęsającą się sługę Franciszkę Bal.

* ***Śmiała kradzież.*** Wczoraj rano na ulicy krakowskiej zbiegło się nagle kilku chłopaków izraelickich około przechodzącej tą ulicą żony urzędnika p. Filipiny S. a zaledwie ta przecisnęła się przez gromadkę chłopców, spostrzegła zaraz, że jeden z nich otworzył torebkę, którą na ręce niosła i skradł jej z tamtąd 5 złr w banknotach

* ***Zbieg młody*** Przedwczoraj wydaliła się z domu pod l. 10 przy ulicy rzeźnickiej 9-letnia dziewczynka Tekla Paniło i nie powróciła już więcej. Wszelkie poszukiwania stroskanych rodziców były dotychczas daremne. Dziewczynka ta jest blondynka, nosi włosy podcięte i trochę ospowata na twarzy; ubraną była w białą spodniczkę w czerwone kratki i niebieski kaftanik.

* ***Zgubione pieniądze.*** Adam Bielecki z Dźwiniacza zgubił dnia 12. b. m. mały pulares, w którym znajdowały się jeden banknot na 50 złr. i jeden na 1 złr.

≡ ***Zmiany osobiste.*** Aspirant koleji Karola Ludwika Józef Szajnar i kontrolor ruchu koleji lwowsko-czerniowieckiej Józef Appel zrezygnowali z swych posad.

┼ ***W Suczawie*** odbędą się dnia 20. lipca rokowania między koleją lwowsko-czerniowiecką a rumuńską linją przytykającą w sprawie zniżenia cen frachtowych od pojedyńczych artykułów, sprowadzanych w większych ilościach

⁂ ***W Strwiążu*** utopił się d. 23. czerwca we wsi Brzegach, w starostwie Samborskiem, włościanin Onufry Gaudan ratując służącę Maryannę Holak, która kąpiąc się w rzece na bardzo głębokiem miejscu, była w niebezpieczeństwie życia. Holak dostała się szczęśliwie na brzeg rzeki. Zwłoków Onufrego Gaudana nie odszukano dotąd.

⁂ ***W rzece Tanwi*** utonęło d. 9. b. m. 4-letnie dziecię Marya Wołoszyn, bawiące się nad brzegami rzeki. Przeciw niedbałej matce wytoczono śledztwo karne.

⁂ ***Zabicie od piorunu.*** W Pohoni starostwie Tłumackiem zabił piorun włościankę Teklę Kamińską

⁂ ***Samobójstwa.*** W Dobrzanach (w starostwie Stryjskiem) zastrzelił się dnia 5go bieżącego miesiąca Wincenty Waleryan Wesołowski, syn prywatnego oficyalisty z Żulina. Przyczyną samobójstwa była prawdopodobnie słabość umysłowa W Wierzbowcu, w starostwie Czortkowskiem, odebrała sobie życie d 6. b m. Horpyna Dziuba przez powieszenie.

⁂ ***Nieszczęśliwa przejażdżka na czółnie.*** Czterech włościan z Uwisły w starostwie Husiatyńskiem wsiadło dnia 8go bieżącego miesiąca na czółno celem przejechania się po stawie. Przy bardzo silnym wietrze czółno się przewróciło, w skutek czego włościanie Iwan Dołhoszyja i Wasyl Fedyszyn utonęli; dwaj zaś inni wyratowali się szczęśliwie na brzeg stawu

⁂ ***Kronika pożarowa.*** Dnia 26. czerwca zgorzał w Porąbce w starostwie Limanowskiem dom mieszkalny ze stajnią. Częściowo (1000 złr.) zabezpieczona szkoda wynosi 1327 złr. — W starostwie Jaworowskiem zaszły następujące wypadki pożarów w czerwcu: w Skolinie zgorzał z niewiadomej przyczyny dom mieszkalny, niezabezpieczona szkoda wynosi 100 złr; w Hruszowie zgorzały: dom mieszkalny, komora i stajnia; niezabezpieczona szkoda wynosi 315 zł; w Wielkich oczach zgorzała zabezpieczona gorzelnia; szkodę obliczono na 1200 złr; w Krakowcu zgorzała prawdopodobnie przez podpalenie stodoła; niezabezpieczona szkoda wynosi 240 złr; w Jaworowie zgorzały dwie stodoły i dach na stajni, w której stały konie ułańskie; częściowo (850 złr.) zabezpieczona szkoda wynosi 1250 złr. — W starostwie Birczańskiem zgorzały: d. 14. czerwca w Makowej prawdopodobnie przez nieostrożność młyn, tartak i dom mieszkalny; częściowo zabezpieczona szkoda wynosi 500 złr; w Jasienicy zgorzała huta szklanna wartości 400 złr; uszkodzone przez pożar zapasy szkła warte były 2000 złr; w Komarowicach zgorzał dom mieszkalny z zabudowaniami gospodarczemi, zabezpieczona szkoda wynosi 500 złr. — W starostwie Stanisławowskiem zgorzały w Uhornikach z niewiadomej przyczyny trzy sterty zboża w polu; w Zabereżu zgorzały dwie chaty włościańskie; w Jezupolu zgorzały: szopa wartosci 50 złr. 4 zabudowania gospodarcze wartości 500 złr; a w końcu dom mieszkalny wartości 500 złr. — W starostwie Buczackiem zgorzał w czerwcu w Madwedowcach dom mieszkalny wartości 150 zł. Pożar powstał przez podpalenie; w Podzameczku zapalił piorun dom mieszkalny, niezabezpieczona szkoda wynosi 100 złr. — W starostwie Brodzkiem zgorzało w Łopatynie 10 zabudowań gospodarczych 5 sztuk bydła dwa wozy i kilka bron. Niezabezpieczona szkoda wynosi 6000 złr Przyczyna pożaru niewiadoma; w Rudzie zgorzało 6 zabudowań gospodarczych; niezabezpieczona szkoda wynosi 3000 złr. Przyczyna pożaru niewiadoma.

— ***Wybór uzupełniający*** jednego członka Rady powiatowej w Brzesku z grupy większych posiadłości rozpisany został na dzień 5. sierpnia b. r. Wybór odbędzie się w mieście powiatowem, a wyborcy zawiadomieni będą kartkami legitymacyjnemi o godzinie i miejscu wyboru.

Δ ***Policya targowa.*** Miejski urząd targowy ukarał w dniach 10. do 12. lipca: za przekroczenia sanitarne 3 osób; za przekroczenia rzeźnickie 1 osobę; za piekarskie 1 osobę; za przekupnictwo 2 osoby; za uboczną sprzedaż 10 osób; za fałszowanie nabiału 2 osoby; za tamowanie komunikacyi 1 osobę; za nieprzyzwoitości na targu 1 osobę, razem 21 osób. Kar pieniężnych było 9, konfiskat 6, napomnień 6.

— ***Wystawę powszechną*** zwiedziło 11. lipca 36.348 osób.

— ***Egipski książę w pruskiem wojsku.*** Trzeci syn wice-króla Egiptu, Muley Hassan ma wstąpić w Berlinie w pruskie szeregi jako oficor pierwszego pułku gwardyi dragonów i w tym celu podda się egzaminowi.

— ***Bismarck i język francuzki.*** Nie wiadomo zapewne czytelnikom naszym, o ile książe Bismarck przyczynił się do wzbogacenia języka francuzkiego. Wydany świeżo słownik francuzki poucza nas, że we Francyi Bismarckiem zowią nasamprzód wino z r. 1866 *Couleur Bismarck* jest jak wiadomo kolor czerwono-brunatny; *Bismarck en colère* (t. j. Bismark w gniewie) „zowie się brunatny jak kasztan" *Bismarck malade* (t. j chory Bismarck) jest jasno brunatny a wreście *bismarcker* znaczy prześcignąć kogoś w podstępie.

— ***Oryginalna figura jeźdźca.*** Ustawiono tymczasowo w Londynie ciekawą ze względów technicznych a podziwienia godną co do wykonania statuę ulaną z bronzu słynnego z bohaterskich czynów w wojnie indyjskiej dokonanych Sir James Outram. Przeznaczona jest dla subskrybentów w Indyach, a umieszczoną ma być w Kalkucie. Zwykle figury jeźdźców zwrócone są w kierunku, w którym patrzy koń. Ale twórca tej statuy, akademik Foley nie baczył wcale na tradycye: Sir James, trzymając silnie lewą ręką wędzidło, w prawej zaś goły miecz dzierząc, oparty lekko na grzbiecie zwierzęcia, spoglądla wzrokiem wodza w stronę odwrotną. Postać jenerała wiernie oddana; gdy wiatr porusza szablę, zdaje się, że widać żywego bohatera. Koń jest niepospolicie śmiałem dziełem. Jedna z przednich nóg spoczywa silnie na ziemi, podczas gdy druga podniesiona, usiłuje bezsilnie dokończyć kroku. Rumak jest przecież jeźdźcowi posłusznym a cały posąg na pierwszy rzut oka okazuje mężnego sir James Outram jako odważnego jeźdźca, nieustraszonego żołnierza i walecznego wodza. Jakkolwiek utwór ten wywoła silną krytykę specyalistów, pozyskał już sobie życzliwość ogółu i nierzadko słyszeć można mimowolny okrzyk podziwu ze strony przechodzących.

— ***Mężobójstwo z macierzyńskiej miłości.*** *Corr. delle Marche* donosi o zbrodni, dokonanej wśród dziwnych okoliczności przed niewielu dniami w Jezi, w dawniejszem państwie kościelnem. Niejaka Capannori stanęła przed sądem z doniesieniem, że mąż jej, siedmdziesiątletni starzec upadł *przypadkiem* do rowu na brzegu stromej przepaści i że go znaleziono już trupem. Uwierzono początkowo w *przypadek*, lecz ponieważ śledztwo kazało się domyślać, że Capannori popełniła zbrodnię, uwięziono ją. Obżałowana zeznała, że stojącego nad przepaścią męża popchnęła, że spadł i po części wskutek poniesionych ran, po części zaś w wodzie wyzionął ducha. A pobudką mężobójstwa była miłość macierzyńska. Capannori bowiem miała w wojsku syna, którego pragnęła uwolnić. Na częste prośby o uwolnienie odpowiadano, że to stać by się mogło wtedy tylko, gdyby była wdową. Dla wyswobodzenia więc syna, zamordowała Capannori z zimną krwią męża.

7000 urzędników bez chleba. Wedle statystycznych obliczeń w skutek upadłych od początku maja br. towarzystw akcyjnych 7000 z górą urzędników biurowych, prócz tego więcej niż 200 skontystów, służących kasowych i innej służby w tych zakładach pozostało bez chleba.

— ***Zestawienie wypadków samobójstwa w Wiedniu.*** W miesiącu maju roku 1873 powiesiło się w Wiedniu osób cywilnych (13 mężczyzn i 5 kobiet); zastrzeliło się 2 mężczyzn; utopiło się dwoje ludzi (1 mężczyzna, 1 kobieta); otruło się 6 osób (4 mężczyzn, 2 kobiety); wreszcie zabił się jeden mężczyzna, rzuciwszy się na szynę koleji żelaznej.

— ***Filemon i Baucis.*** W komitacie biharskim, w gminie Nagy Uerögd, urodziły się przed 71 laty bliźnięta, chłopiec i dziewczę. Rodzice ich umarli — to też dzieci rosły zupełnie bez wychowania. Dorosłszy, żyły z sobą wspólnie. Prowadziły najszczęśliwsze życie familijne a ich spokój nie był nigdy zakłócony ani na chwilę. Gdy w biharskim komitacie wybuchła cholera, mówili sobie, jakby to było pięknie, aby żyjąc ze sobą tak długo, wspólnie też mogli umierać. Życzenie ich spełniło się. Umarli niedawno na cholerę, w jednym dniu i o jednej godzinie.

— ***Najstarszym dziennikiem na całym świecie*** są *Acta populi romani diurna,* których jeden numer z r. 168 przed Chr. doszedł do naszych czasów. Brzmi on w dokładnym przekładzie jak następuje: „Dnia 29. marca. Konsul Licinius sprawował dziś urząd. Ciężka nawalnica przeszła dzisiaj a piorun rozdarł dąb po południu w bliskości welickiego pagórka. W gospodzie u stóp wzgórza Janusa przyszło do bójki, wśród której gospodarz szynku „pod niedźwiedziem z hełmem“ odniósł ciężką ranę. — Edil Titinius ukarał rzeźników, ponieważ sprzedawali ludowi mięso, nie poddawszy go poprzednio urzędowej kontroli. Za karę pieniężną zbudowano bogini kaplicę. — Lichwiarz Anfidius z domu „pod cymbrycką tarczą“ uciekł dziś narobiwszy wiele długów. Schwycono go jednak w ucieczce, ponieważ zaś ze złożonych u niego pieniędzy nic jeszcze nie zginęło, polecił mu pretor Fontejus, aby należności niezwłocznie spłacił. — Naczelnika zbójców, Demifona, schwytanego przez legata Nerwę, wbito na krzyż. Flota kartagińska stanęła dziś w porcie Ostyli.“

— ***Fort de la Miotte*** wedle telegramu nadesłanego do pisma *Moniteur universel* zapadł się w skutek tego, że żołnierze niemieccy usunęli belki, któremi był podparty.

— ***Młody samobójca.*** Dziesięcioletni syn właściciela dóbr, uczęszczający do szkoły w Gdańsku, uczył się źle i otrzymał złe świadectwa. Gdy w tych dniach cenzura jego nie była lepszą a ojciec zagroził mu karą, poderznął sobie gardło. Przywołany natychmiast lekarz ma nadzieję, że zdoła przywrócić mu jeszcze życie.

— ***Kradzież papierów.*** Z Waschingtońskiego archiwum wykradziono tajemne papiery państwowe, odnoszące się do wojny domowej. Były między niemi sprawozdania o generałach, oficerach i różnych politycznych osobach, które mogły być przykremi żyjącym dotąd ludziom i dla tego jak się zdaje, skradziono je.

— ***Szach perski*** po południu w dniu 9. lipca, odwiedził hotel i tum inwalidów. Powitany przez zarządcę zakładu, generała de Martimprey, kazał się zaprowadzić do grobu Napoleona I. Zanim wstąpił do grobowca, odwiązał pałasz i oddał go jednemu z książąt, którzy mu towarzyszyli; poleciwszy drowi Tholozan przełożyć sobie napis z testamentu św. Heleny: „Pragnę, aby moje popioły spoczęły nad brzegiem Sekwany“ i td., zatrzymał się przez dłuższy czas w zamyśleniu przed kamiennym grobem, mieszczącym w sobie zwłoki Napoleona I., poczem zwróciwszy się do starych żołnierzy zapytywał każdego, w której bitwie poniósł ranę i ile lat miał wówczas. Przypatrywał się bacznie zdobytym chorągwiom, otaczającym grób cesarski. Wskazał jednę z nich z napisem *Eylau* a gdy jeden ze stróżów pomnika odrzekł na zapytanie, że sztandar ten odebrano Austryakom, poprawił go Nasr eddin, rozwijając chorągiew i ukazując jednogłowego orła, rzekł: „Nie, nie, pod Eylau nie Austryacy lecz Prusacy.“ (Był to istotnie sztandar odebrany generałowi Lestocq.) Pomiędzy pamiątkami historycznemi podano mu kapelusz i szpadę Napoleona. Zauważywszy, że kapelusz jest dziwnie prosty, rzekł do swego otoczenia po persku: „Cesarz Napoleon sam ubierał się po prostu, natomiast oficerów lubił otaczać zbytkiem.“ Szpadę wziąwszy do rąk z uszanowaniem; zawołał: „Napoleon wielki król, bardzo wielki król!“ Następnie powrócił do tumu, zauważył z pewnem lekceważeniem, że baldachim nad grobem jest tylko pozłacany a nie szczerozłoty, przeszedł obojętnie obok grobów królów: Hieronima i Józefa, Vaubana i Turene'a, spostrzegłszy zaś grobowce generałów: Duroca i Bertranda, rzekł: „Byli to prawdziwi przyjaciele!“ Przy wyjściu zwrócił jego uwagę pewien inwalid z powodu młodości swojej. Szach spoglądając na próżny rękaw, zapytał: „W ostatniej wojnie?“ „Tak jest, sire.“ „Bazaine?“ Żołnierz nic nie odpowiedział. — „Mac Mahon?“ Zdawało się, że żołnierz jeszcze nie rozumie. — „Trochu?“ pytał szach dalej. „Tak jest, sire.“ — „Ach“ — zawołał szach, „oblężenie Paryża!“ i przeglądał medale na piersiach inwalida. Nie znał medalu meksykańskiego a gdy mu wyjaśniono, rzekł z uśmiechem: „Prawda, Forey, Bazaine.“ Z wielką uwagą przypatrywał się następnie muzeum artyleryi i zbiorowi starych zbroi, wreście po półtoragodzinnym blizko pobycie opuścił dom inwalidów i pojechał na spacer do bulońskiego lasku.

— **Sprostowanie.** Drugi ustęp rubryki Austrya-Węgry w wczorajszej Gazecie prostujemy w ten sposób, że w akademii górniczej w Leoben ustanowiono 10 stypendyów po 200, 20 po 300, a 10 po 400 złr.

(Nadesłane).

Sprostowanie.

Gazeta Lwowska z dnia 8. lipca 1873., nr. 155. a za nią *Czas* z dnia 10. lipca 1873., nr. 156., podają do wiadomości, iż kasyer Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie Franciszek Biliński po odbytej w biurze jego rewizyi ksiąg rachunkowych, został przez c. k. sąd karny uwięzionym itd.

Prostujemy niniejszem wiadomość tę — Franciszek Biliński nie był nigdy kasyerem Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie, urząd ten bowiem od początku istnienia Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie t. j. od dnia 16. kwietnia 1871., piastuje podpisany członek Dyrekcyi Zygmunt Medveczky.

Przypominamy przytem, iż istnieją we Lwowie dwie podobne instytucye: Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie przy ulicy akademickiej l. 5., istniejące od d. 16. kwietnia 1871., a założone za inicyatywą krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń — i kasa zaliczkowa we Lwowie przy ulicy halickiej l. 21., istniejąca od 1. marca 1872, a założona za inicyatywą lwowskiej Rady powiatowej. Otóż Franciszek Biliński był kasyerem tej ostatniej.

Sprostowanie niniejsze ogłaszamy li tylko z tego powodu, iż rozpoczęliśmy kroki w celu wspólnej akcyi przeciw nakładaniu podatków na Towarzystwa zaliczkowe przez c. k. władze skarbowe — jako też w celu wytworzenia Związku Towarzystw zaliczkowych, a mylne wieści mogłyby niejedno z Towarzystw na razie wstrzymać od współudziału.

Z dyrekcyi Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie, dnia 12 lipca 1873 r.

Józef Pajączkowski. *Zyg. Medveczky.*
Dyrektor.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Handel węglami w Galicyi.

(*A*) ***Kraków,*** 10. lipca (*Korr. Gazety Lwowskiej*). Niedawno temu zwróciliście w *Przeglądzie handlowym* Waszego pisma uwagę przemysłowców na korzyści, jakieby mógł przynieść dobrze urządzony handel węgla we Lwowie i innych punktach kraju. Zainteresowany temi uwagami, usiłowałem zbadać dalszy stan rzeczy i przekonać się, czy też autor *Przeglądu handlowego* nie myli się pod tym względem. Przyszedłem do przekonania, że uwagi jego byłyby zupełnie trafne, gdyby nie jedna ważna okoliczność, którą tu podnieść sobie pozwalam.

My w Krakowie posiadamy już dość rozszerzony a chwilami nawet wcale zyskowny handel węglem. Kopalnia w Jaworznie posiada tu swoją ajencyę, Dąbrówska utrzymuje również agenta, a oprócz tego istnieje tu kilka pomniejszych handlów węgla, a jeśli w ostatnich latach niektórzy handlarze porzucili handel tym artykułem, to przyczynę znaleźćby można w nieudolności przemysłowej i braku fachowego sprytu. Zgadzam się tedy z sz. autorem *Przeglądu* co do pomyślnych stron takiego handlu — ale zwracam jego uwagę na bardzo ważną przeszkodę.

Przeszkodą tą, tamującą u nas wszelki rozwój handlu węglem i niedopuszczającą, aby tani materyał zastąpił inne droższe paliwo, jest nadzwyczaj wysoka taryfa na węgle, którą c. k. kolej północna Ferdynanda wyznaczyła na swych liniach. Drogość taryfy sprawia, że węgle nie mogą być wywożone w większych ilościach do wschodniej Galicyi, do Księztw Naddunajskich lub do Rossyi, wysokość cen transportu jest powodem, dla którego prywatne gospodarstwa i większe zakłady fabryczne nie mogą w znaczniejszych rozmiarach używać węgla. Kto wie, czy tym sposobem nie dzieje się krzywda nietylko dalszym, ubogim w lasy okolicom, ale całemu krajowemu przemysłowi w ogólności?

Kolej północna Ferdynanda oblicza transport węgla kamiennego w ładunkach wagonowych od 8.9 mil *via* Kraków-Mysłowice na 12.5. Wobec innych cen kolei Ferdynanda taryfa ta zdaje się stosunkowo tanią, jeżeli się jednak zważy, że kolej Karola Ludwika liczy tylko 9 ct. za węgle od 8.9 mil, ujrzymy że kolej północna droższą jest pod tym względem o 3.4 centów.

Różnicy tej nie pojmujemy. Obie koleje leżą w Galicyi, obie jednakim budowane były kosztem, obie płacą równe podatki, obie mają ruch uregulowany i obie są zyskowne. Czemuż północna kolej nie pójdzie za przykładem swej młodszej towarzyszki i nie zaprowadzi w ruchu związkowym od jednego i tego samego artykułu jednej i tej samej ceny? Mniemamy, że byłoby to nie tylko z korzyścią dla dobra publicznego, ale i dla kolei samej.

O ile mi wiadomo, rozstrzygają o takich sprawach w zarządzie kolei północnej pp. radcy nadworni Jacobi i Eichler, od nichby tedy zależała inicyatywa w tej ważnej sprawie. W tym celu należałoby może, aby kompetentne organa, reprezentujące sferę handlową i przemysłową naszego kraju, wystąpiły z petycyą stosownie sformułowaną i upomniały się o zniżenie taryfy od węgla. Byłaby to bardzo ważna przysługa dla handlu i przemysłu Galicyi.

— ***Zjazd delegatów izb handlowych*** przyjął na trzeciem posiedzeniu następujące wnioski pierwszej sekcyi: 1. Należy wezwać bank narodowy, ażeby powiększył liczbę filii w prowincyach tak, ażeby w siedzibie izby handlowej znajdowała się filia. Filie te powinny eskontować weksle firm posiadających kredyt z całego okręgu, jeżeli takowe płatne są w miejscu którejkolwiek filii, chociażby podający weksel nie mieszkał w siedzibie filii. 2. Bankowi narodowemu powinno być dozwolonem eskontować w czasie przesilenia także weksle płatne po 3 miesiącach, ale przed upływem 6 miesięcy. 3. Istniejące filie banku narodowego powinne być lepiej datowane w stosunku do znaczenia miejscowości. 4. Bank narodowy powinien dawać pożyczki na akcye przemysłowe, za które w razie potrzeby dla dalszego zabezpieczenia powinne dać rękojmię jeszcze dwie firmy. 5. Przy eskontowaniu wexli powinne być zaprowadzone wszelkie możliwe ułatwienia. 6. Bank narodowy powinien prowincyonalnym bankom, które posiadają zaufanie ułatwiać reeskontowanie weksli, ażeby w ten sposób koła drobnego handlu i przemysłu korzystać mogły z funduszów. 7. Jeżeli w krajach koronnych założone zostaną komitety pomocy, bank narodowy powinien w uwzględnieniu odrębnych stosunków uwolnić je od dawania deklaracyi gwarancyjnych w formie akceptów a z drugiej strony nie powinien wymagać od dających rękojmię 20% upłaty. Natomiast wystawiać powinno zwykłe prawnie obowiązujące oświadczenie. 8. Kasom oszczędności we wszystkich miastach przedlitawskich powinno być przyznane prawo zakładania towarzystw kredytowych z solidarnem poręczeniem Powstającym w ten sposób, tudzież istniejącym już towarzystwom kredytowym powinien bank narodowy przyznać kredyt w celu eskontowania ich weksli trzech, cztery i sześciu miesięcznych. 8. Zjazd delegatów uda się do wysokiego rządu z prośbą, ażeby polityczne władze krajowe zostały upoważnione do zezwalania w własnym zakresie na zakładanie towarzystw kredytowych i do zatwierdzania ich statutów.

— ***Akcyonaryusze węgier. kolei wschodniej*** mają być zwołani na powtórne walne zgromadzenie. Doniesienie to podaje peszteński dziennik *P. Naplo.*

— ***Sprawozdanie tygodniowe*** lwowskiej izby handlowej o cenach zboża na placu lwowskim od 3go do 10go lipca 1873. Zboża. Pszenica 170 ℔ czelna biała zł. 14½— czelna żółta albo czerwona zł. 14— dobra sucha biała zł. 13— dobra sucha żółta albo czerwona zł 13— średnia albo wilgotna zł. 11— Żyto 160 ℔ najlepsze zł. 9— średnie zł. 8; Jęczmień 140 ℔ przedni zł. 7½ średni zł. 6½. Owies 100 ℔ ab dworzec 3.80. Kukurudza 170 ℔ zł. 8— Proso 180 zł. ℔ 12—15. Zboża strączkowe. Groch 180 ℔ zł. 8—9; Nasiona oleine. Rzepak zimowy 150 ℔ na sierpień wrzesień zł 8¼—. Rzepak letni 150 ℔ zł. 7—7¼; Lnianka 150 ℔ zł. 6½—6¾. Okowita 80 Tralles, 41 miar gotowa zł. 18¼—18½ na sierpień wrzesień 18¾.

= ***P. Ludwik Wołowski*** znakomity ekonomista, miał dnia 11. b. m. w Wiedniu odczyt o związku wystaw powszechnych z wolnym handlem.

Ceny targowe z miesiąca czerwca 1873.

Następujących artykułów:	Pilzno zł.	Pilzno c.	Dębica zł.	Dębica c.	Sambor zł.	Sambor c.	Wieliczka zł	Wieliczka c.	Brzozów zł	Brzozów c.
Mec pszenicy	6	38	7	50	7	25	7	61	6	32
„ żyta	5	—	5	—	5	5	5	32	5	24
„ jęczmienia	4	20	4	25	3	80	4	67	3	84
„ owsa	2	10	2	50	2	5	3	—	2	85
„ grochu	—	—	6	—	—	—	—	—	5	50
„ hreczki	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kukurudzy	—	—	—	—	—	—	4	58	4	67
„ ziemiaków	2	—	2	—	2	—	2	91	—	—
Cetnar siana	1	50	1	30	1	30	2	32	1	68
Sąg drzewa twardego	9	50	9	—	8	—	13	—	9	50
„ „ miękkiego	6	—	6	-	6	—	10	—	6	50
Funt mięsa wołowego	—	17	—	20	—	20	—	22	—	20
Robotnik bez wiktu	-	30	—	—	—	—	—	40	—	40

OSTATNIA POCZTA.

Pryw. depesza *Czasu* donosi, że ministrowie dr. Ziemiałkowski, br. de Pretis i dr Banhans oświadczyli deputacyi izb handlowych galicyjskich, że ile można, popierać będą ich starania w sprawie akcyj węgierskiej kolei wschodniej.

Depesze z Paryża donoszą tylko o szczegółach przyjęcia Szacha perskiego, który zachwyca się stolicą Francyi.

Rząd hiszpański wysłał znaczne siły wojskowe do Alcoy, gdzie komuna pali domy, rabuje i zabija niewinnych zakładników.

Dnia 12. bm. odbyły się w Jugenheim zaręczyny ks. Alfreda angielskiego z W. księżną Maryą Alexandrówną Rossyjską.

Główny sprawca excessów muzułmańskich w Bosnii, Feim effendi uszedł na statku ze Starogradisk w obawie śledztwa.

Przyjechali do Lwowa

Dnia 14. lipca.

Hotel Zorża Pp. Brzozowski H., c. k. rotmistrz z Tarnowa — Manno R., c. k. oficer, z Multan. — Kukiel B., i Morawski C. z Rossyi. — Voino M., z Bukaresztu. — Zaklika K., z Jarosławia.

Hotel angielski Pp. Dr. Łuczakowski z Tarnopola. — Krajewski A. z Dubia. — Kłosowski H., z Żurawna. — Kruszewski H., z Chorobrowa. — Padlewski S., z Kawska. — Skolniowski J., z Dynisk, — Udrysko A., z Mosta. Wysocki K., z Hrehorowa.

Hotel Europejski Pp. Bukowski J., z Rohaczyna. — Gaszyński F., z Krasiczyna. — Kopystyński T., z Wierzbówki. — Woliński W., z Oświęcima. — Rzążewski A, z Warszawy.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wersal, 14. Lipca. W zgromadzeniu narodowem oświadcza prezydent Buffet, że winszując armii z powodu ostatniej rewii, nie mówił wcale o jej reorganizacyi, co do której uznaje zupełnie zasługi Thiersa i jego współpracowników. Nad wnioskiem odroczenia i ustanowienia komissyi nieustającej, i nad wnioskiem ministra sprawiedliwości, aby komissya nieustająca posiadała prawo sądowego ścigania obelg rzucanych na Zgromadzenie, wywiązały się dłuższe i gwałtowne rozprawy.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łozinsk

Dziennik urzędowy dla prenumerujących na dodatkowym arkuszu

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

z 14. lipca 1873.

(Oprócz kupona bież.)

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	227	—	229	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	139	—	141	—
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	—	—	—	—
Papierni czerlańsk. po zl. w. a.	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	78	—	78	75
„ „ „ 4-prc. w. a.	71	25	72	—
Banku hipoteczn. gal.	84	75	85	50
Gal. zakładu kred. włościańskiego	92	—	94	—
3. Oblig. za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	75	25	76	25
4. Monety.				
Dukat holenderski	5	15	5	22
„ cesarski	5	18	5	25
Napoleond'or	8	83	8	91
Pół imperyał rossyjski	8	92	9	10
Rubel rossyjski srebrny	1	68	1	78
„ „ papierowy	1	47	1	48
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	66	1	67
Srebro	109	—	110	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11. lipca 1873.

1. Dług Państwa (Za 100 zł.)	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w srebrze	68.75	68.85
„ „ „ w banku	73.55	73.75
Losy z r. 1839 całe	269.—	270.—
„ „ 1839 piąta część	255.—	257.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	93.25	93.75
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	103.—	103.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	113.—	114.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	132.—	133.—
Renty Como po 42 lir. austr.	25.50	26.—
2 Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	94.—	95.—
Bukowiny	73.75	74.25
Galicyi	75.—	76.—
Niższej Austryi	93.—	94.—
Siedmiogrodu	75.—	76.—
Węgier	76.50	77.50
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	184.—	185.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	230.50	231.—
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	1060.—	1070.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. tow. kred. ziemsk. à 200zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	976.—	978.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	589.—	591.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	228.—	229.—
Płn. kolej po 1000 zł. w. a.	2125.—	2130.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	228.50	229.—
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	139.50	140.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	343.—	344.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	192.50	193.—
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. tow. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	100.—	100.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	95.50	96.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	94.50	95.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	70.—	71.—
„ „ „ po 5 prc.	77.—	79.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	85.—	85.25
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	91.—	92.—
Bank. narod. po 5 prc.	90.30	90.50
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	81.25	81.75
„ „ „ (rente) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.—	—.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	87.—	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	102.50	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	98.—	98.25
„ „ „ „ III. „	96.75	97.—
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	78.75	79.25
Kol. nadniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	—.—	70.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Kol. lwow.-czern.-jas. VI. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	85.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	81.75	82.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Clarego po 40 zł. m. k.	38.—	39.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	95.—	97.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	25.—	27.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	—.—	25.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	14.50
Salma po 40 zł. m. k.	38.—	39.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.25	27.75
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	23.—	24.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ 50 zł. w. a.	56.—	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	25. 0	26.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	22.50	23.50
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	92.—	92.50
Augsburg za 100 zł. w p. n.	93.50	94.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	94.10	94.30
Hamburg za 100 M. B.	54.30	54.60
Londyn za 10 ft. szt.	111.2[illegible]	111.40
Paryż za 100 fr.	43.55	43.65
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.29	5.31
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.88	8.89
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	108.75	10[illegible].—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 14. lipca.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	67	80
„ „ „ w srebrze	73	20
Losy z 1860 roku	102	—
Akcye banku wiedeńskiego	978	—
„ „ kredytowego	228	50
Londyn 10 funtów szterlingów	111	—
Srebro	108	75
Napoleond'or	8	87
Dukat	—	—

LOSY MIASTA KRAKOWA

Główne Wygrane złr. w. a. 40.000, 35.000, 20.000, 15000 i t. d.

Najniższa wygrana zł. 30

sprzedają

we Lwowie: C. k. uprzywil. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny i filie jego w **Krakowie, Czerniowcach, Tarnopolu i Samborze**

„ „ Galicyjski Bank krajowy i **Filia jego w Brodach**

w Wiedniu: Bank- und Wechselgeschäft der Nieder-Oesterreichischen Escompte-Gesellschaft.

(225 49—?)

Ogłoszenie.

Na żądanie Pana M. Schönfelda, kupca w Krakowie, i na zasadzie wyciągu rachunku z ksiąg handlowych tegoż z dnia 16. września 1872 r. przez Pana Jakóba Maschlera zatwierdzonego, wykazującego Saldo w sumie 4520 złr. 85 ct. wa. p. M Schönfeldowi od p. Jakóba Maschlera należne; tudzież na zasadzie dokumentu z dnia 16. września 1872 r. przez p. Jakóba Maschlera wydanego, w którym zeznał: iż oddał p. M. Schönfeldowi towary opakowane w dziewięciu skrzyniach w zastaw na zabezpieczenie i pokrycie powyższego długu swego 4520 złr. 85 ct. wa z procentami i prowizyą razem po 2% miesięcznie, jakoteż składowego i premji assekuracyjnej, z wyraźnem zezwoleniem, że w razie, jeżeli do 15. listopada 1872 r. tej należytości p. M. Schönfeldowi nie zapłaci, tenże mocen jest prawnie towary rzeczone w zastaw mu oddane bez pośrednictwa sądowego sprzedania i z ceny kupna wyzyskać się mającej całej swej należytości odebrania podpisany dekretem wys. c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 27. czerwca 1873 do l. 30887 do przedsiębrania i prowadzenia licytacyi publicznych upoważniony, ogłasza: iż towary te, przez p. Jabóba Maschlera p. M. Schönfeldowi w zastaw dane, w dziewięciu skrzyniach opakowane i w inwentarzu przez p. Jakóba Maschlera i p. M. Schönfelda dnia 16. września 1872 r. spisanym i podpisanym szczegółowo opisane, składające się z towarów łokciowych bławatnych i innych w ogólnej wartości 5800 złr. 16 ct. wa. w myśl art 311 ustawy handlowej, w dniu 28. i następnych lipca 1873 r. przez licytacyę publiczną w biórze mojem pod Nr. 207 Dz. I przy ulicy Szewskiej w Krakowie, i za mojem pośrednictwem za cenę wywoławczą w inwentarzu obopólnie oznaczoną więcej dającemui a w razie przeciwnie i niżej takowej, sprzedane zostaną za gotowe pieniądze, do której to licytacy chęć kupna mających niniejszem zapraszam.

Kraków dnia 7. lipca 1873.

Walery Tomaszewicz.
Właściciel bióra zleceń i licytacyi w Krakowie.

(1983 3—?)

Ceny stałe i jak najumiarkowańsze.

(1697 5—?)

MATERYE LYOŃSKIE

w 800 gatunkach, odcieniach i kolorach

najtaniej nabyć można

za pośrednictwem Magazynu

WŁADYSŁAWA KACZANOWSKIEGO

we Lwowie, w hotelu angielskim, ulica Karola Ludwika.

Tenże Magazyn otrzymuje i poleca względom Szanownej Publiczności:

Najnowsze **garnitury damskie, szpilki, diademy, naszyjniki,** z lawy (en jais) z imitacyi brylantów, korali, szyldkretu i t. p.

Gorsety paryskie dla pań i panienek od zł. 1.25 do 5.50.

Takież wachlarze od 50 ct. do 20 zł.

Perfumy Lubina, Savons Thridace Violeta, Veloutinę Faya białą i różową po zł. 2 i 2.50. **Eau des Fèes** najlepszy środek do farbowania włosów.

Wodę kolońską najlepszą **wprost z Kolonii.**

Najmodniejsze szaliki damskie en crêpe de chine, między nimi najmodniejsze Honorines i Georgines.

Paski z chatelainami aksamitne i skórzane.

Pierścienie do krawatek i guziki do koszul.

Krawaty męzkie oryginalne **paryzkie** i własnego wyrobu z najwykwintniejszych materyi.

Kołnierzyki i mankiety płócienne i perkalowe.

Angielskie nożyczki, scyzoryki i igły, wyroby skórzane, portmonetki, pularesy, tytunierki i t. p.

Papier Persan najlepsze papierki francuzkie do papierosów.

Rękawiczki kozłowe Jouvina, jelonkowe pragskie, duńskie, glansowane, jedwabne i niciane w największym wyborze na 1, 3 i 4 guziki.

☞ Przyjmuje do prania na sposób paryzki wszelkiego rodzaju rękawiczki.

Przez długoletni pobyt we Francyi, mając zawiązane stósunki z najpierwszymi tamtejszymi domami, podejmuje się sprowadzać wszelkiego rodzaju wyroby francuzkie za opłatą nader umiarkowanego komisowego; — dla pań sprowadzających materye od **Marix Frère** w Lyonie, jedynie za zwrotem kosztów transportu i cła.

Zamówienia na prowincyę odwrotną pocztą załatwiane będą.

Zamiast wydawanego dawniej „Dodatku miesięcznego" do „Gazety Lwowskiej" wychodzi od 1. lutego 1873 począwszy pod redakcyą **Władysława Łozińskiego** a nakładem wydawnictwa „Gazety Lwowskiej."

„PRZEWODNIK NAUKOWY I LITERACKI",

pismo poświęcone nauce i literaturze, a to raz na miesiąc w objętości **pięciu** arkuszy ścisłego druku (rocznie w dwóch tomach po 30 arkuszy), i zawiera następujące działy:

I. Rozprawy historyczne i literackie, życiorysy, przeglądy krytyczne, sprawozdania z poważniejszych objawów ruchu literackiego i artystycznego.

II. Studja ekonomiczne i statystyczne, wiadomości o ruchu przemysłowym i handlowym, z szczególnem uwzględnieniem naszej prowincyi.

III. Materyały do krajoznawstwa, monografie ważniejszych miejscowości, opisy topograficzne, wiadomości o stanie rozmaitych instytucyj krajowych.

IV. Sprawozdania z ruchu naukowego za granicą, wiadomości krytyczne o najznakomitszych publikacyach obcych i bibliografię.

Pragnąc pismu temu nadać cechę i wartość poważnego organu naukowo-literackiego — wydawnictwo rozszerzając i urozmaicając program jego, postarało się zarazem o specjalnych znakomitych współpracowników do każdego z powyższych działów. I tak przyrzec raczyli pomoc swą redakcyi następujący uczeni i pisarze:

Bielowski August, (członek Akademji).
Dr. **Biliński Leon,** profesor wszechnicy lwowskiej.
Kalicki Bernard.
Dr. **Kreutz,** profesor wszechnicy lwowskiej.
Dr. **Liske Ksawery,** profesor wszechnicy lwowskiej.
Dr. **Małecki Antoni,** członek Akademji i profesor wszechnicy lwowskiej.
Nowiński Stanisław.
Dr. **Pilat Tadeusz,** profesor wszechnicy lwowskiej.
Dr. **Pilat Roman,** docent wszechnicy lwowskiej.
Siemieński Lucyan, (członek Akademji).
Hr. **Stadnicki Kazimierz.**
Szujski Józef, profesor wszechnicy krakowskiej.
Dr. **Wisłocki Władysław.**
Dr. **Zakrzewski Wincenty,** prof. wszechnicy krak.

Prenumerata wynosi: rocznie **4** zł., półrocznie **2** zł., ćwierćrocznie **1** zł. w. a., którą prosimy nadsyłać (najdogodniej przekazem pocztowym) pod adresem: **Administracya „Gazety Lwowskiej."**

Cena księgarska (główny skład w księgarni „Gubrynowicza i Schmidta") za rocznik **5** zł., za pół roku czyli 1 tom **2.50,** za ćwierć roku **1.25,** za zeszyt **50** centów w. a.

Prenumeratorowie „Gazety Lwowskiej", którzy uiszczą przedpłatę na „Gazetę" z góry za cały rok lub za pół roku, otrzymają „Przewodnik" bezpłatnie, zaś prenumeratorowie ćwierćroczni i miesięczni na żądanie za dopłatą: pierwsi 75 ct. za kwartał, drudzy 30 ct. za zeszyt.

W ubiegłym roku został także nakładem **Administracyi „Gazety Lwowskiej"** wydany zupełny

Kodex dyplomatyczny miasta Wieliczki

(oprócz rejestrów i podobizn 170 str. in folio)

z polskimi przekładami dokumentów, spisanych w języku łacińskim, i 25 podobiznami dyplomów najdawniejszych.

Takowy nabyć można w **Administracyi „Gazety Lwowskiej"** po cenie **4** zł. w. a. za okaz broszurowany, (z przesyłką pocztową franko: **4** zł. **45** ct. w. a.

Cena księgarska: 5 zł. **25** ct., główny skład w księgarni **Gubrynowicza i Schmidta** we Lwowie, plac św. Ducha.

Administracya „Gazety Lwowskiej."

Lwów, ulica Wałowa l. 29 now. 370.

Z drukarni E. Winiarza.

DZIENNIK URZĘDOWY do GAZETY LWOWSKIEJ z dnia 15. Lipca Nr. 161.

(1971 3—3) **Konkurs**

L. 69. V. P. W okręgu c. k. Dyrekcyi poczt są dwie posady assystentów z pensyą roczną 600 zł., przypadającym dodatkiem aktywalnym i obowiązkiem złożenia kaucyi i w kwocie 400 zł. do obsadzenia.

Podania mają być w przeciągu czteru tygodni do c. k. dyrekcyi poczt wniesione.

Z c. k. galic. Dyrekcyi poczt

Lwów 7. lipca 1873.

Concurs.

Z. 69. V. P. Im Bereiche der k. k. Postdirection sind zwei Postassistentenstellen mit dem Gehalte jährlicher 600 fl., der entfallenden Aktivitätszulage und der Verpflichtung zum Erlage der Kaution im Betrage von 400 fl. zu besetzen.

Gesuche sind binnen vier Wochen bei der k. k. Postdirection in Lemberg einzubringen.

Von der k. k. gal. Post-Direction.

Lemberg, am 7. Juli 1873.

(1972 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 13667. Od lipca aż do końca września ustanawia się w byłych obwodach jezdne od jednego konia za pojedyńczą stacyę pocztową jak następuje:

	za extrapoczty i jazdy osobne (separatki)	za inne jazdy
a) Kołomea	1 zł. 40 ct	1 zł. 17 ct.
b) Brzeżany, Tarnopol, Stanisławów	1 zł. 46 ct	1 zł. 22 ct.
c) Czortków, Przemyśl, Stryj, Złoczów i Żółkiew	1 zł 55 ct.	1 zł. 29 ct.
d) Lwów, Rzeszów, Sambor	1 zł. 62 ct.	1 zł. 35 ct.
e) Kraków, Sącz, Sanok, Tarnów i Wadowice	1 zł 70 ct.	1 zł. 42 ct.

Należytość za wóz stacyjny kryty wynosi połowę a za otwarty czwartą część należytości jezdnej.

Poczesne pocztyliona wynosi od konia i stacyi pocztowej przy extrapocztach i jazdach osobnych (separatkach) 50 ct. a przy extrapocztach pospiesznych (kurierskich) 60 ct. Należytość za smarowanie wozów pozostaje niezmieniona.

Co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

Z c. k. gal. Dyrekcyi poczt.

Lwów, dnia 8. lipca.

Kundmachung.

Z. 13667. Das Postrittgeld für ein Pferd und eine einfache Post wurde vom Monate Juli bis Ende September in den bestandenen Kreisen wie folgt festgesetzt:

	für Extraposten und Separatfahrten	für sonstige Postritte
a) Kołomea	1 fl. 40 kr.	1 fl. 17 kr.
b) Brzeżan, Tarnopol, Stanislau	1 fl. 46 kr.	1 fl. 22 kr.
c) Czortkow, Przemyśl, Stryj, Złoczów und Żołkiew	1 fl. 55 kr.	1 fl. 29 kr.
d) Lemberg, Rzeszów, Sambor	1 fl. 62 kr.	1 fl. 35 kr.
e) Krakau, Sandec, Sambor, Tarnow, und Wadowice	1 fl. 70 kr.	1 fl. 42 kr.

Die Gebühr für einen gedeckten Stationswagen wurde auf die Hälfte und jene für einen ungedeckten Wagen auf den vierten Theil des für ein Pferd und eine Post entfallenden Rittgeldes festgesetzt.

Das Postillonstrinkgeld beträgt pr Pferd und Post, bei Extraposten und Separatfahrten 50 kr. und bei Extraposten mit kouriermäßiger Beförderung 60 kr. Das Schmiergeld bleibt ungeändert.

Was hiemit zur öffentlichen Kenntniß gebracht wird.

Von der k. k. gal. Postdirection.

Lemberg, am 8. Juli 1873.

(1974 3—3) **Edykt.**

Nr. 7752 cyw. C. k. sąd obwodowy Tarnopolski wzywa posiadającego weksel wedle zapodania Salamona Drimera zagubiony a wystawiony w języku niemieckim w Trembowli dnia 20. stycznia 1873 na 53 zł. wa. przez Salamona Drimera a przyjęty do zapłaty przez Józefa Fedorowicza w miesiąc od daty, aby w przeciągu 45 dni weksel ten sądowi temu przedłożył i prawa swe doń wykazał, w przeciwnym bowiem razie weksel ten poczytanym by był za niejaki i prawie bezskuteczny.

Z c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol dnia 18 czerwca 1873.

(1978 3—3) **Edykt.**

L. 2713. C. k. sąd powiatowy w Delatynie wiadomo czyni, że na żądanie dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego, publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. kons. 79 w Hołoskowie położonej w księgach gruntowych niezabipotekowanej Mendla Sprechmana własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawnego opisu z dnia 29. października 1859 opisanemi gruntami w trzech terminach a to: 11. września, 9. października i 13. listopada 1873 każdą razą o 10. godzinie przed poł. w izbie sądowej pod następującemi warunkami przeprowadzoną zostanie:

1. Za cenę wywołania stanowi się suma 150 zł. w. a.

2. Każdy chęć kupna mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10% sumy wywołania to jest: kwotę 15 zł. w. a. w gotowiźnie w obligacyach państwowych, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego włościańskiego wraz z kuponami niezapadłemi a to według kursu w ostatniej gazecie lwowskiej ogłoszonego.

3 Sprzedaną zostanie ta realność przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania, jednakże nie niżej jak za 145 zł. w. a.

Resztę warunków w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Delatyn dnia 23. czerwca 1873.

(1980 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 5584 ciw. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, iż dnia 4. sierpnia 1873 o 10 godzinie rano w tymże sądzie odbędzie się przymusowa sprzedaż gruntów, Anny Scieranowskiej własnych, do realności w Przemyślu pod l. 34 sub. rep. 18 na przedmieściu Przerwa należących, z których jeden obejmuje 561□ sążni, drugi zaś 1 morg 171□ sążni w celu zaspokojenia należytości Stanisława Grzesiaka w kwocie 70 zł. aw. zpn.

Warunki licytacyi są następujące:

1. Grunta te sprzedają się ryczałtem przy tym terminie także niżej ceny szacunkowej w kwocie 291 zł. 31 ct., która stanowi cenę wywołania.

2. Chęć kupna mający obowiązany jest wadyum w kwocie 10 zł. aw. przed licytacyą złożyć, które to wadyum najwięcej ofiarującemu w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytantom zwrócone zostanie.

3. Najwięcej ofiarujący ma całą cenę kupna a właściwie resztę tejże po odtrąceniu wadyum pozostającą zaraz po licytacyi do rąk komisarza sądowego złożyć.

4. Egzekwujący Stanisław Grzesiak jeśliby nabył te grunta, będzie upoważniony wierzytelność 70 zł. od Markusa Goldblatt nabytą z wszystkiemi procentami i kosztami w cenę kupna wliczyć.

5. Po prawomocnem zatwierdzeniu aktu licytacyi wydany zostanie kupicielewi dekret własności po czem kupiciel w fizyczne posiadanie wprowadzonym zostanie.

6. Od dnia objęcia posiadania tych gruntów należą wszystkie podatki do kupującego, który także taksę od przeniesienia własności z własnego zaspokoić obowiązany.

Przemyśl dnia 11. czerwca 1873.

(1981 3—3) **Edykt.**

Nr. 2331 cyw. C. k sąd powiatowy w Niepołomicach podaje niniejszem do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Maryanny Kamusińskiej w kwocie 52 zł. 50 ct. wa. zpn. dozwolono przymusową sprzedaż realności włościańskiej do dłużniczki Magdalenny Kliminej należącej we wsi Zagorzu pod l. 25 położonej, a osobnego ciała tabularnego niestanowiącej.

Termina do tej sprzedaży wyznacza się na dzień 12. sierpnia i 16. września 1873 każdą razą o godzinie 10 przed południem Cena szacunkowa i wywołania wynosi 90 zł. Wadyum przez licytantów złożyć się mające 9 zł. aw Reszta warunków licytacyi mogą być w tutejszosądowej registraturze przejrzane-

C. k. sąd powiatowy.

Niepołomice dnia 30. czerwca 1873.

(1970 3—3) **Edykt.**

Nr. 1542 cyw. C. k. sąd powiatowy podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia należytości Mojżesza Hirschfelda z Rozwadowa w kwocie 169 zł. z procentem po 4 od 30. stycznia 1862 i kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwotach 15 zł., 17 zł. 54 ct. i 15 zł. 70 ct. aw. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 20. sierpnia 1873, 17. września 1873, i 15. października 1873 każdym razem od godziny 10 rano publiczna konieczna sprzedaż domu pod l. k. 31 we Wolinie położonego będącego własnością masy leżącej po dłużniku Stanisławie Chwieju nie będącego przedmiotem ksiąg gruntowych, według protokołu de pr. 22. stycznia 1872 l. 181 na 30 zł. oszacowanego pod następującemi warunkami:

1. Jako cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową 30 zł; na pierwszym i drugim terminie nie sprzeda się domu tego poniżej tej ceny. na trzecim nastąpi ta sprzedaż nawet niżej takowej.

2. Przed rozpoczęciem licytacyi złoży każdy chęć kupienia mający jako wadyum 3 zł. do rąk komisyi licytacyjnej. Wadyum nabywcy wliczy się do ceny kupna, reszcie licytantom zwróci się ich wadya zaraz po licytacyi.

3. Cena kupna ma być złożoną zaraz po licytacyi, pełna i gotówką.

4. Po prawomocności uchwały przyjmującej akt licytacyi do wiadomości sądu otrzyma nabywca na żądanie dekret własności i na koszt swój wprowadzonym będzie we fizyczne posiadanie kupionego domu.

5. Nabywca obejmuje podatki i daniny publiczne z dniem intromissyi.

6. Protokoły opisania zastawniczego i oszacowania można przejrzeć w godzinach urzędowych w tutejszym sądzie.

Nisko, 22. lutego 1873.

Edict

Z. 1542. Vom k. k. Bezirksgerichte wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß zur Hereinbringung der Forderung des Moses Hirschfeld aus Rozwadów im Betrage von 169 fl sammt 4% Interessen vom 30. Jänner 1862, so wie der bereits zuerkannten Gerichts- und Exekutionskosten per 15 fl., 17 fl, 54 kr., und 15 fl. 70 kr ö. W. die exekutive Veräußerung durch öffentliche Feilbiethung des der liegenden Masse nach dem verstorbenen Schuldner Stanislaus Chwiej gehörigen sub CNr. 31 in Wolina gelegenen keinen Tabularkörper bildenden laut Protokoll de pr. 30 April 1869 Z 1363 pfandweise beschriebenen, und laut Protokoll de pr. 22. Jänner 1872 Z. 181 auf 30 fl exekutiv geschätzten Hauses in drei Terminen d. i. am 20. August 1873, 17. September 1873, und 15. Oktober 1873, jedesmal von 10 Uhr früh angefangen, unter folgenden Bedingnissen hiergerichts stattfinden wird:

1. Als Ausrufspreis wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth im Betrage von 30 fl ö. W. bestimmt, und wird das gedachte Haus beim ersten und zweiten Lizitationstermine nicht unter demselben beim dritten dagegen auch darunter verkauft.

2. Vor dem Beginn der Feilbiethung hat jeder Kauflustige den Betrag von 3 fl ö. W. als Vadium zu Handen der Feilbiethungs-Commission zu erlegen. Das Vadium wird dem Ersteher in den Kaufpreis eingerechnet, anderen Kauflustigen aber gleich nach der Feilbiethung zurückgestellt werden.

3. Der Kaufpreis ist gleich nach geendigter Feilbiethung voll und baar zu erlegen.

4 Nach Rechtskraft des den Lizitationsakt zur Gerichtswissenschaft annehmenden Bescheides wird dem Ersteher über sein Ansuchen das Eigenthumsdekret ausgefolgt werden, und seine Einführung in den fisischen Besitz der erstandenen Realität auf seine Kosten geschehen.

5. Der Ersteher übernimmt die Steuern und öffentlichen Abgaben vom Tage der Einführung in den Besitz.

6. Die Protokolle der pfandweisen Beschreibung und Schätzung des feilzubiethenden Hauses können hiergerichts in den Amtsstunden eingesehen werden.

Nisko am 22. Februar 1873.

(1966 2—3) **Konkurs.**

na posadę Notaryusza w Wojniczu.

Nr. 271. Celem obsadzenia posady c. k. Notaryusza z siedzibą w Wojniczu c. k Izba notaryalna ogłasza konkurs z terminem dni 14. licząc od trzeciego umieszczenia w Gazecie Lwowskiej, z tym dodatkiem, iż ubiegający się o tę posadę winni swoje podania stosownie do przepisu §. 11. ust. not we właściwej drodze do tutejszej c. k. Izby Notaryalnej nadesłać.

C. k. Izba notaryalna.

Kraków dnia 5. lipca 1873.

(1992 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 357. Wydział Izby adwokatów podaje do wiadomości, ze p adwokat Dr. Maurycy Lipiner przeniósł się z Przemyśla do Żółkwi, i jako urzędujący adwokat w Żółkwi jest w liście adwokatów wpisanym.

Z wydziału Izbby adwokatów.

Lwów dnia 28. czerwca 1873.

(1986 2—3) **Edykt.**

L. 29193. C. k sąd krajowy lwowski niniejszym edyktem Bronisławowi Słoneckiemu, Henrykowi Brodzkiemu, Ignacemu Brodzkiemu z miejsca pobytu nieznanym wiadomo czyni, że Isak Ochshorn przeciw nieletniemu Eugeniuszowi Maryanowi, Władysławowi tr. im. Brodzkiemu masie nieobjętej po Eugeniuszu Brodzkim, Bronisławowi Słoneckiemu, Henrykowi Brodzkiemu, Ignacemu Brodzkiemu, potomstwu Henryka i Ignacego Brodzkich i reszcie imienników Brodzkich czyli Brockich, jakoteż familii Bronikowskich i Malinowskich o zapłatę sumy 25000 zł w. a. z przyn. z masy po ś. p. Eugeniuszu Brodzkim tudzież z hipoteki dóbr Borki małe i Załuże dalej o usprawiedliwienie prenotacyi tejże sumy Dom. 411 pag. 91 n. 121 on. widocznej tudzież adnotacyi pozwu justyfikacyjnego przy tej pozycyi pod dniem 4 lipca 1872 do l. 36638 w sądzie tutejszym pozew wniósł, który uchwałą z dnia 27. lipca 1872 do l. 36638 do ustnego postępowania dekretowany, na prośbę zastępcy kuratora pierwzapozwanego uchwałą z dnia 30. listopada 1872 do l. 60731 do postępowania pisemnego redekretowany został.

Ponieważ pobyt współpozwanych Bronisława Słoneckiego, Henryka Brodzkiego i Ignacego Brodzkiego jest nieznanym ustanawia sąd na prośbę powoda tymże współ pozwanym kuratora z urzędu w osobie adw. dr. Nurkowskiego z zastępstwem adw. kraj. dr. Przesmyckiego i doręcza temuż tak dekretacyą pozwu z dnia 27. lipca do l. 36638 jakoteż i uchwałę z dnia 30. listopada 1872 do l. 60731 z wezwaniem, by kurandów podług przepisów ustawy sądowej bronił.

Wzywa się więc zapozwanych wyż wymienionych, by w należytym czasie osobiście do ustanowionego kuratora się zgłosili, i temuż potrzebną informacyę z prawnemi wywodami udzielili, inaczej bowiem skutki zaniedbania tego dla nich wyniknąć mogące samym sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 17. maja 1873.

(1988 2—3) **Edykt.**

Nr. 13665. C. k. sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia Józefa Służewskiego, Jana Służewskiego i Wincentego Wierzbieckiego, że Petronela Szumańska przeciw tymże pozew o ekstabulacyę 2/6 części sumy 20000 złp. z nadciężarem 87 duk hol. zpn. ze stanu biernego części dóbr Lubecka Wola II wytoczyła w skutek którego do rozprawy ustnej termin na dzień 22. sierpnia 1873 godzinę 10 przed południem wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu wyżej wymienionych pozwanych nie jest wiadome, ustanowiono dla obrony praw tychże kuratorem adwokate Dr. Ludwika Kapiszewskiego ze substytucyą adwokata Dr. Stanisława Tokarza, z którym spór wytoczony przeprowadzony będzie.

Wzywa się zatem pozwanych aby albo sami na wyznaczonym terminie stanęli lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyli, lub wreszcie innego obrońcę sobie ustanowili, ile że z zaniedbania tego wynikające skutki sami sobie przypiszą.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów dnia 3. lipca 1873.

(1989 2—3) **Edykt.**

Nr. 13666. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych dzieci względnie spadkobierców Walentego Służewskiego, że Petronela Szumańska o extabulacyę sumy 932 złp. ze stanu biernego dóbr Lubeckiej Woli II przeciw tymże pozew wytoczyła, wskutek którego do rozprawy ustnej termin na dzień 22. sierpnia 1873 godzinę 10 zrana wyznaczony został.

Dla niewiadomych z imienia i miejsca pobytu pozwanych, ustanowiony został kuratorem adwokat Dr. Ludwik Kapiszewski z substytucyą adwokata Dra Stanisława Tokarza, z którym spór powyższy przeprowadzonym będzie

Wzywa się rzeczonych pozwanych, aby na wyznaczonym terminie albo osobiście stanęli, albo potrzebnych środków obrony ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub wreszcie innego obrońcę sobie obrali, ile ze zaniedbania wynikające skutki sami sobie przypisać będą musieli

Z Rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów dnia 3. lipca 1873.

(1977 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2044. C. k. sąd powiatowy w Boryni podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 3. stycznia 1862 zmarła Anna Wysoczańska Dmytrykowicz w Wysocku wyżnem bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ miejsce pobytu zmarłej bratańców: Onufrego i Michała Wysoczańskich Dmytrykowiczów nie jest wiadome, przeto wzywa się tychże, aby się w przeciągu roku jednego od poniższej daty w tutejszym sądzie zgłosili i swe oświadczenie spadkowe wnieśli, inaczej bowiem prowadzić się będzie postępowanie spadkowe z oświadczonymi spadkobiercami i postanowionym dla nieobecnych kuratorem Semionem Wysoczańskim Dmytrykowiczem

C. k. sąd powiatowy.

Borynia 20. czerwca 1873.

(2016 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

Nr. 4875 pr. Celem obsadzenia posady c. k. starosty w randze VII klasy z odpowiednią tej klasie płacą i dodatkiem rozpisuje się konkurs do końca Lipca r. b.

Ubiegający się winni swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi tudzież znajomości języków krajowych wnieść w drodze właściwej do c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Z c. k. Namiesnictwa.

Lwów, 6. lipca 1873.

(1990 1—3) **E y k t**

L. 1070. C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że Kusko Rusinowski gospodarz w Białkowicach został marnotrawcą uznany, i że równocześnie dla niego kuratora w osobie Jacka Jagły ustanowiono.

Z c. k. sądu powiatowego.

Zborów, dnia 7. czerwca 1873.

(1991 1—3) **E d y k t**

L. 1071. C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że Hryńko Bojko gospodarz w Mszannie został marnotrawcą uznany, i że dla niego kuratora w osobie Ilka Danyli szynego z Mszanny ustanowiono.

C k. sąd powiatowy.

Zborów, dnia 6. czerwca 1873.

(1993 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 29955. Dla zabezpieczenia dostawy szutru na gościńce państwowe w okręgu budowniczym Przemyskim na lata 1874, 1875 i 1876 odbędzie się dnia 24. lipca 1873 o godzinie 12 w południe w Przemyskiem c. k. starostwie licytacya za pomocą pisemnych ofert.

1. Biała Przemyśl-Lwów od $^{3}/_{4}$ 40tej włącznie do $^{4}/_{4}$ 49tej mili 2438 pryzm w cenie fiskalnej 16078 zł. 86 ct.

2. Przemyśl Chyrów od $^{1}/_{4}$ 1szej włącznie do $^{1}/_{4}$ 5tej mili 1610 pryzm w cenie fiskalnej 4270 zł. 60 ct.

3. Barwinek-Przemyśl od $^{3}/_{4}$ 11 włącznie do $^{4}/_{4}$ 16 mili 1240 pryzm w cenie fiskalnej 3267 zł. 40 ct.

4. Biała Stryj Śniatyn dla $^{4}/_{4}$ 46 mili i 1 $^{2}/_{4}$ 47 mili 240 pryzm w cenie fiskalnej 470 zł. 40 ct.

5. Lwów Jaworów-Radymno dla całej 12 mili 220 pryzm w kwocie fiskalnej 895 zł. 80 ct. ogółem 24983 zł. 06 ct.

Bliższe warunki licytacyi przeglądnąć można w wymienionem c. k. starostwie dokąd także oferty na cały trzechletni okres czasu lub też tylko na rok 1874 zaopatrzone w 5% wadyum przed wskazanem terminem wniesione być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów lub nie podane w terminie nie znajdą uwzględnienia.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 26. czerwca 1873.

(1994 1—3) **Obwieszczenie**

Nr. 15218. W celu zabezpieczenia dostawy materyału konserwacyjnego na części gościńca Biała-Stryj-Śniatyn i Podbajczyki, Brzeżany-Stanisławów w Stanisławowskim okręgu budowniczym na okres lat 1874, 1875 i 1876 odbędzie się na dniu 22. lipca 1873 o godzinie 12 w południe w c. k. starostwie w Stanisławowie licytacya przez składanie ofert pisemnych.

Dostawa na rok 1874 wynosić będzie 1920 pryzm szutru w sumie fiskalnej 10386 zł. 70 ct. w. a.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące przejrzeć można w wymienionem c. k. starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone w 5% wadyum sumy fiskalnej przed upływem oznaczonego terminu wniesione być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów lub podane po upływie terminu nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 25. czerwca 1872.

(1998) **Obwieszczenie**

L. 15862. C. k. sąd krajowy jako sąd handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru firm pojedyńczych firmy „W. Rottersmann" której używać będzie właściciel handlu korzennego, tudzież wyszynku trunków p. Wolf Rottersmann.

Kraków 3. lipca 1873.

(1999 1—3) **E d i c t.**

Zl. 7490. Vom k. k. Tarnopoler Kreisgerichte wird der Inhaber des angeblich dem Mendel Grossberg in Verlust gerathenen Wechsels mit nachstehenden Inhalte:

Sloboda den 17. Mai 1873 pr. 230 fl ö. W. am 17. Juli 1871 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre meiner Eigenen die Summe von Gulden Zweihundert und dreißig öster. W. den Werth erhalten baar und stellen es auf Rechnung....Bericht. Hr. Ladislaus Cikowski gb in Sloboda, Mendel Grossberg mp, Ladislaus Cikowski mp., aufgefordert, diesen Wechsel binnen 45 Tagen diesem Gerichte vorzulegen und seine Rechte dazu auszuweisen, widrigens derselbe für null und nichtig erklärt werden würde.

Tarnopol, am 18. Juni 1873.

(2000 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 1145 ciw. C. k. sąd powiatowy w Rohatynie ustanawia Mikołaja Hademiaka z Berezowa wyżnego kuratorem dla nieobecnych w miejscu swego zamieszkania i pod względem swego pobytu niewiadomych Ilka Drohomireckiego i Iwana Drohomireckiego z Berezowa wyżnego i Prokopa Pańczoszki z Ręgorza w celu przeprowadzenia sporu sumarycznego Chaskla Goldschlaga przeciw Mikołajowi Hademiakowi Ilkowi i Iwanowi Drohomireckim i Prokopowi Pańczoszce o zapłacenie 59 zł. 75 ct. w. a i o zwrot trzech siekir i dwóch pił skargą z dnia 12 grudnia 1872 l. 6488 wytoczonego. Pozwani, dla których kuratora ustanowiono, mają go pod względem obrony poinformować, lub sami w sądzie w celu wniesienia jej się zgłosić.

C. k. sąd powiatowy.

Rohatyn dnia 3 czerwca 1873.

(2001 1–3) **E d y k t.**

Nr. 654. C k. sąd powiatowy w Wieliczce podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż pan Jakób Leibencheimer pozwem de praes. 9. marca 1873 l. 654, zapozwał niewiadomego z miejsca pobytu p. Zygmunta Kępińskiego o zapłacenie kwoty 151 zł. 6 ct. wa. któren pozew do rozprawy sumarycznej na dzień 23. lipca 1873 o godzinie 9 rano zadekretowano i takowy ustanowionemu dla zapozwanego z miejsca pobytu niewiadomego, zapozwanego obrońcy p. Ludwikowi Łapińskiemu c. k. notaryuszowi doręczono, z którym to obrońcą rozprawa, z prawnym skutkiem przeprowadzoną będzie.

Wzywa się zatem kuranda p. Zygmunta Kępińskiego, by obrońcy swemu wszelkie dokumenta i dowody prawa jego popierające wcześnie dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał i sąd otem zawiadomił, lub się też sam osobiście tem pewniej bronił o ile że w razie złym skutkiem z opieszalstwa wyniknąć mogącym sam sobie winę przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka dnia 14.marca 1873.

(2002 1—3) **Obwieszczenie**

Nro. 23552. Dla zabezpieczenia dostawy konserwy dla gościńców państwowych w obrębie budowniczym jasielskim na lata 1874- 75, 76, odbędzie się na dniu 22. lipca roku bieżącego w c. k. starostwie jasielskiem licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Rzeczona dostawa szutru wynosi na rok 1874. dla $^{4}/_{4}$ci 33ciej mili i $^{1}/_{4}$ci 34tej mili gościńca Biała, Stryj, Śniatyn; 230 pryzm w cenie fiskalnej 736 złr. 90 cent. dla całej 1. i 2. mili oraz $^{1}/_{4}$ci 3ciej mili gościńca Dubla Pilzno, 500 pryzm w cenie fiskalnej 1600 złr. 35 cent., dla całej 1. 2 3. mili $\frac{1.\ 2.\ 3.}{4}$ 4. mili gościńca Barwinek Przemyśl 1250 pryzm w cenie fiskalnej 3942 złr. 40 cent.

Bliższe warunki tej dostawy można przejrzeć w wymienionem starostwie, dokąd także chcący objąć to przedsiębiorstwo na cały powyższy trzechletni peryod lub też tylko na rok 1874 i to na wszystkie gościńce razem lub też tylko na pojedyncze gościńce, winien na terminie wyżej oznaczonym i to do godziny 12. w południe wnieść swoje oferty zaopatrzone w 5% wadium.

Oferty nie ułożone według przepisów lub nie podane w terminie uwzględnione nie będą.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 26 Czerwca 1873.

(2003 1—3) **E d y k t.**

Nro. 21035. C. k. Sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszem, że na zaspokojenie sumy 2000 złr. M. k. zpn. przez Towarzystwo akcyjne fabryki wyrobów metalowych w Oed przeciw Stanisławowi Herzbergowi wywalczonej publiczna przymusowa sprzedaż sumy dłużnika Stanisława Herzberg 500 złr. M k na dobrach Zabłocie i Wola Podłużańska dom 365. p. 222. n. 60 on. ciążącej w dwóch terminach t. j. 21. sierpnia 1873. i 18 września 1873. o godzinie 10. rano w tutejszym c. k. sądzie krajowym przedsięwziętą będzie.

1. Cenę wywołania stanowi wartość nominalna 500 złr M. k. czyli 525 złr. w. a. poniżej której ceny suma ta na terminie pierwszym sprzedaną być nie może, na drugim zaś terminie nawet poniżej ceny wywołania, za każdą ofiarowaną cenę sprzedaną będzie.

2. Każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie przed rozpoczęciem licytacyi złożyć wadyum w okrągłej sumie 50 złr. gotówką.

Wyciąg tabularny sprzedać się mającej sumy można w tutejszym c. k sądzie krajowym przejrzeć.

O tej licytacyi zawiadamia się proszące Towarzystwo do rąk adwokata Dr. Adolfa Korczyńskiego w Krakowie, dłużnika Stanisława Herzberga z życia i miejsca pobytu niewiadomego do rąk ustanowionego kuratora p. adw. Dr. Hryszkiewicza, Jana Zakrzewskiego wierzyciela hipotecznego w Krakowie przy ulicy Sławkowskiej przy plantacyach, Kazimierza i Agnieszkę Bombałę w Wieliczce zamieszkałych, W. Henryka Hallera właściciela dóbr Jurczyce, hr. Elżbietę Tarnowską w Chorzelowie, tudzież wierzycieli hipotecznych, krórzyby po dniu wystawienia Extraktu tabularnego na hipotekę tej sumy do tabuli weszli, lub którymby uchwała ta doręczoną nie była, przez ustanowionego kuratora adwokata Dr Malego z zastępstwem adwokata Dr. Rajskiego

Lwów dnia 18. Czerwca 1873.

(2004 1—3) **E d y k t.**

Nro. 29473. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem, że na zaspokojenie sumy 2000 złr. M. k. zpn. przez Towarzystwo akcyjne fabryki wyrobów metalowych w Oed przeciw Stanisławowi Herzberg wywalczonej publiczna przymusowa sprzedaż sumy dłużnika Stanisława Herzberga 478 zł. 45 kr. M. k. zpn. na dobrach Jurczyce dom 269. p. 290. n. 31. on zaintabulowanej w dwóch terminach dnia 21. sierpnia 1873. i dnia 18. września 1873 zawsze o godzinie 10. rano w tutejszym c. k. sądzie krajowym pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie.

1. Cenę wywołania stanowi wartość nominalna 478 zł. 45. kr. M. k. niżej której ceny suma ta na pierwszym terminie sprzedaną być nie może, na drugim zaś terminie nawet poniżej ceny wywołania za każdą ofiarowaną cenę sprzedaną będzie.

2 Każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie złożyć przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komissyi licytacyjnej jako wadium 10% ceny wywołania t. j. okrągłą kwotę 50 złr. w. a. gotówką.

O tej licytacyi zawiadmia się chęć kupna mających, tudzież proszące towarzystwo do rąk adwokata Dr. Adolfa Korczyńskiego w Krakowie, dłużnika Stanisława Herzberga z życia i miejsca pobytu niewiadomego do rąk ustanowionego kuratora adwokata Dr. Hryszkiewicza, tudzież wierzycieli, którzy by po dniu 6. maja 1873. na hipotekę tej sumy weszli do rąk kuratora adwokata Dr. Malego z zastępstwem adwokata Dr Rajskiego.

Lwów dnia 18. czewca 1873.

(2005 1 3) **E d y k t**

Nro. 28238. C. k. sąd krajowy lwowski jako instancya spadek pertraktująca, zawiadamia Ludwika Schmidta z miejsca pobytu niewiadomego, iż w dniu 17. stycznia 1872. Henryk Schmidt we Lwowie z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z dnia 7. lutego 1872. uchwałą sądu tutejszego z dnia 23. marca 1872. do L. 13356. jako kodycyl uznannego, zmarł, po którym pertraktacya spadku uchwałą powyższą na podstawie ustawniczego porządku wprowadzoną została. Sąd nieznając miejsca pobytu Ludwika Schmidta wzywa go, by w przeciągu roku jednego, oddnia niżej wyrażonego licząc, zgłosił się w tym sądzie i oświadczenie się do spadku wniósł, po upływie bezskutecznym terminu tego bowiem, spadek z dziedzicami którzy się zgłosili i z kuratorem adw. kraj Drm. Skałkowskim we Lwowie dla niego ustanowionym pertraktowanym będzie.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 31. maja 1873.

(2008 1—3) **E d y k t**

L. 17563/39524. Lwowski c. k. sąd krajowy w sprawach cywilnych niniejszym edyktem p. Józefowi Wierzbickiemu, Jędrzejowi i Maryannie Ruckim wiadomo czyni, że w załatwieniu prośby Eleonory Wierzbickiej de praes. 21. marca 1871 l 17563 uchwałą z dnia dzisiejszego do tejże samej liczby zarządzono wykreślenie odmownych uchwał do l 23078 i 24920/834 w stanie czynnym części dóbr Stobienko Dom 210 p. 70 n. 1 i 2 haer zanotowanych.

Ponieważ miejsce pobytu pp Józefa Wierzbickiego i Jędrzeja i Maryanny Ruckich a w razie śmierci tychże spadkobierców jest niewiadome, przeto c. k. sąd krajowy dla nich tutejszego adw. kraj. dr. Jekellesa z zastępstwem przez adw. dr. Pasławskiego kuratorem ustanowił, i temu powyższą uchwałę doręczył

Z c. k sądu krajowego.

Lwów dnia 26. marca 1873.

(2009 1—3) **E d y k t.**

Nr. 12847. C. k sąd krajowy krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Maryę Sawiczewską, że przeciw p. Władysławowi Sawiczewskiemu J. Gleitzmann pod dniem 17. grudnia 1871 do l 23929 22 maja 1873 l. 12847. o egzekucyjne zajęcie i oszacowanie wszelkich prawem z pod zajęcia nie wyjętych a do dłużnika p. Władysława Sawiczewskiego należących ruchomości w sprawie pkto 250 zł. aw. wniósł podania, w załatwienie których to egzekucyjne zajęcie i oszacowanie dozwolonem zostało uchwałami z dnia 29. stycznia 1872 l. 23929 i z dnia 1. lipca 1873 l. 12847.

Gdy miejsce pobytu p. Maryi Sawiczewskiej, której powyższe uchwały doręczone być miały, nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu doręczenia tych uchwał na na koszt i niebezpieczeństwa powoda tutejszego adw. Blatteisa z zastępstwem adw. Dr. Kaufmanna kuratorem nieobecnej ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem p. Maryi Sawiczewskiej, aby wzwyż oznaczonym czasie albo sama stanęła, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła, wreszcie innego obrońcę sobie wybrała, i o tem c. k. sądowi doniesła, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyła, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisaćby musiała

Kraków dnia 1. lipca 1873 r.

(2012 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1219. C. k. sąd powiatowy w Boryni podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że w roku 1846 Jerzy Biliński Słotyło umarł bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Mochnatun.

Gdy sądowi miejsce pobytu — tegoż pełnoletniej córki Maryi z Bilińskich Słotyło-Dolińskiej i pełnoletniego syna Konstantego Bilińskiego Słotyło, nie jest wiadome, przeto wzywa się tychże, aby się w ciągu roku jednego od poniższej daty w tutejszym sądzie zgłosili, i oświadczenia swe spadkowe wnieśli, inaczej prowadzonem będzie postępowanie spadkowe z ustanowionym dla nich kuratorem Janem Bilińskim Słotyło i z innymi oświadczonymi już spadkobiercami.

Borynia, dnia 20. kwietnia 1873.

(2013 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2259. C. k. sąd powiatowy w Boryni podaje do wiadomości, że Apolonia Matkowska Miklasiewicz zmarła dnia 5 stycznia 1861 w Matkowie z pozostawieniem kodycylu, dtto Matków 4. stycznia 1861.

A gdy miejsce pobytu zmarłej siostrzeńca Leona Matkowskiego Budziewicza sądowi nie jest wiadome, przeto wzywa się tegoż, aby się w przeciągu jednego roku od daty poniżej wyrażonej do sądu zgłosił, i swe oświadczenie spadkowe tem pewniej wniósł inaczej postępowanie spadkowe z oświadczonymi spadkobiercami i z kuratorem Józefem Matkowskim Miklasiewiczem nieobecnemu ustanowionym prowadzić się będzie.

Borynia, dnia 30 maja 1873.

(2023 1—3) **E d i k t.**

Z. 6189. Vom Brodyer k. k. Bezirksgerichte werden diejenigen, welche als Gläubiger an die Verlassenschaft des zu Brody am 3. Juli 1873 verstorbenen Brodyer Geschäftsmannes Isaak Papernik eine Forderung zu stellen haben, aufgefordert, bei diesem Gerichte zur Anmeldung und Darthuung ihrer Ansprüche am 11. September 1873 um 9 Uhr Vormittags im Bureau Z. 2 zu erscheinen, oder bis dahin ihr Gesuch schriftlich zu überreichen, widrigens denselben an die Verlassenschaft wenn sie durch Bezahlung der angemeldeten Forderungen erschöpft wurde kein weiterer Anspruch zustände, als insoferne ihnen ein Pfandrecht gebührt.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Brody, am 10. Juli 1873.

Erkenntniße.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Strafsachen als Preßgericht in Wien erkennt über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft, daß der Inhalt der mit dem Erkenntnisse vom 4. März 1873, Nr. 9137, mit Beschlag belegten, im Besitze des Photographienagenten Alexander Pischinger gefundenen 9 Stück obscönen Photographien das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, daher nach Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, R. G. Bl. Nr. 142, das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen wird.

Vom k. k. Landesgerichte in Strafsachen.

Wien, am 5. Juli 1873.

Weittenhiller mp. Max Fischer mp

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 8. Juli 1873, Zl. 10577 Stf, zu Recht erkannt:

Der Leitartikel „My a oni" in der Zeitschrift „Moravská orlice" Nr. 153 vom 5. Juli 1873 begründet den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 a St G. und des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 302 St G., und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, R. G. Bl. Nr. 142, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten. (2015)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 5. Juli 1873, Z. 19869, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels mit der Aufschrift „Ruský hlas o věcech rakouských" in der Zeitschrift „Narodní listy" Nr. 177 vom 30. Juni 1873 begründet den Thatbestand des Verbrechens die Ruhestörung nach § 65 lit. a St. G., und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, R. G. Bl. Nr. 142 und § 6 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten. (2018)

(1964 3—3) **E d i k t.**

Z. 4966 Karl Hruby k. k. Hauptmann in Pension, zuletzt in Stare Brody wohnhaft, ist für blödsinnig erklärt, und es wird für denselben unter Einem dessen Bruder, der k. k. Hauptmann des 3. Linieninfanterie-Regiments Moritz Hruby zum Curator bestellt.

Vom k. k Bezirksgerichte.

Brody, am 22. Juni 1873.